

Ks. Roman BARTNICKI

JEZUS JAKO GŁOSICIEL EWANGELII

Treść: 1. Styl życia Jezusa; 2. Towarzysze Wędrowca – Dwunastu i szerszy krąg uczniów; 3. Stacjonarni zwolennicy Jezusa. 4. Jezus jako Egzorcysta i Uzdrawiciel. 5. Jezus jako wędrowny Nauczyciel i Kaznodzieja (Mt 9,35). 6. Nauczanie Jezusa w synagodze. 7. Przepowiadanie wobec tłumów – na świeżym powietrzu. 8. Nauczanie uczniów. 9. Główne treści ezoterycznego nauczania uczniów. 10. Czy Jezus nauczał w języku greckim? 11. Sposoby nauczania Jezusa. 12. Styl nauczania Jezusa. 13. Techniki ułatwiające zapamiętanie.

Słowa kluczowe: Jezus Kaznodzieja, Jezus Nauczyciel, ezoteryczne nauczanie uczniów, wykształcenie Jezusa, życie zawodowe Jezusa, Jezus Egzorcysta, Jezus Uzdrawiciel.

Keywords: Jesus as Preacher, Jesus as Teacher, esoteric teaching of disciples, education of Jesus, Jesus as carpenter by trade, Jesus as Exorcist, Jesus as Healer.

Jezus Chrystus rozpoczął działalność publiczną, gdy skończył ją Jan Chrzciciel. Rozpoczął w Galilei od głoszenia dobrej nowiny i uzdrawiania chorych. Mówią o tym teksty Mk 1,14-15; Mt 4,12-17.23.

Można postawić tezę, że podczas posługi publicznej Jezus nie wykonywał żadnego zawodu, tylko poświęcił się całkowicie działalności religijnej. Ewangelie przedstawiają Go jako Nauczyciela, Głosiciela Ewangelii, Uzdrawiciela i Egzorcystę. Ewangelisci podkreślają, że na współczesnych największe wrażenie robiły dokonywane uzdrowienia, wypędzanie złych duchów oraz nadzwyczajność nauczania Jezusa.

W niniejszym opracowaniu podjęta zostanie próba ukazania Jezusa jako Głosiciela Ewangelii. Najpierw przedstawiony będzie styl życia Jezusa: jak wyglądała Jego edukacja szkolna, Jego życie zawodowe, Jego wędrowki po ziemi palestyńskiej (Mt 9,35; Mk 6,6b). Następnie ukazani zostaną towarzysze Jezusa z okresu publicznej działalności: Dwunastu, krąg uczniów, stacjonarni zwolennicy Jezusa, sympatycy. Krótko przedstawiony będzie Jezus jako Egzorcysta i Uzdrawiciel, a obszerniej jako wędrowny Nauczyciel i Kaznodzieja (Mt 9,35). Dokładnie przeanalizowane zostaną czasowniki wyrażające działalność nauczycielską i kaznodziejską Jezusa oraz Jego tytuły: *Rabbi – Didaskalos*. Na podstawie Łk 4,18-27 przeanalizowane zostanie nauczanie Jezusa w synagodze. Następnie analizie zostanie poddane przepowiadanie Jezusa wobec tłumów oraz ezoteryczne nauczanie uczniów. W części końcowej ukazane zostaną sposoby nauczania Jezusa (interpretowanie Pisma Świętego, sumaria, powtórki, *m^éšalim*), styl nauczania, ważniejsze cechy mowy Jezusa, stosowane techniki ułatwiające zapamiętanie.

1. Styl życia Jezusa

a. Edukacja szkolna

Jako dziecko Jezus uczęszczał do szkoły przy synagodze w Nazarecie! Według Ireneusza (Adv Haer 1,13,1), w apokryfie była podana informacja, że Jezus jako dziecko uczony był przez jakiegoś nauczyciela alfabetu, jak było to wówczas w zwyczaju. Tym apokryfem była prawdopodobnie *Ewangelia Tomasza*, w której zgodnie z 6,1-7,4 nauczyciel Zacheusz zaprowadził Jezusa do szkoły i „powtarzał mu wiele razy alfabet, poczynając do *alfa*”. Według tegoż apokryfu 6, 3: „Wtedy Jezus wyrecytował bardzo sprawnie wszystkie litery od *alfa* aż do *omega*”, a następnie stawiał pytania. Ta tradycja pokazuje, że nawet w kręgach gnostyckich, które podkreślały mądrość Bożą Jezusa, za rzecz normalną uważano uczęszczanie przez Niego do szkoły elementarnej, bo taki był powszechny zwyczaj.

Około 570 r. pielgrzymowi z Piacenzy podczas pobytu w Nazarecie w żydowskiej synagodze pokazywano belkę, na której Jezus miał uczyć się alfabetu. Ale ta belka bez cienia wątpliwości należała do synagogi, która wzniesiona została w okresie budowy wielu synagog w Galilei, między II a IV wiekiem¹.

Werset Łk 5,17 – ze względu na uderzające semityzmy przypisywany tradycji przed-Łukaszowej – zawiera informację, że uczeni w Piśmie byli obecni nie tylko w Jerozolimie, lecz także w większości judzkich i galilejskich wiosek: „Pewnego dnia; gdy nauczał, siedzieli tam faryzeusze i uczeni w Prawie, którzy przybyli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i z Jeruzalem”. O ile w przypadku jerozolimskich uczonych w Prawie może chodzić o wyższe kręgi nauczycieli, o tyle judzcy i galilejscy „uczni” to z pewnością nauczyciele elementarnego nauczania².

W Nazarecie w czasach Jezusa był człowiek posługujący w synagodze, który w Łk 4, 20 nazwany jest *hypēretēs* – „sługa”. Jest możliwe, że pod tym terminem należy rozumieć funkcjonariusza synagogi, który – jak *hzn* ze źródeł rabinicznych – mógł także pełnić funkcję nauczyciela elementarnego nauczania.

Zgodnie z Łk 4,16 Jezus potrafił czytać (czyta podczas nabożeństwa w synagodze w Nazarecie). Także zadawane przez Niego często pytanie: „Czy nie czytaliście?” sugeruje, że On sam potrafił czytać. Wyraźnym świadectwem umiejętności pisania jest wzmianka, że Jezus pisał palcem po piasku (J 8,6.8).

Najsilniejszym argumentem za elementarnym wykształceniem szkolnym Jezusa jest istnienie w Nazarecie synagogi oraz Jego pochodzenie z pobożnego domu rodzinnego. G. Dalman napisał: „Nie ulega wątpliwości, że Jego pobożni rodzice, zgodnie z obowiązkiem nałożonym przez Prawo, zatroszczyli się, by Jezus był nauczany Prawa w oryginale, czyli po hebrajsku. W synagodze obowiązkowo byli biegli w czytaniu, którzy mogli uczyć czytania i rozumienia Pisma Świętego, jeśli nie potrafili tego robić rodzice. W domu nie każdy posiadał zwój z Prawem. Ale był

¹ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer. Eine Untersuchung zum Ursprung der Evangelien-Überlieferung* (WUNT 2/7), Tübingen 1981, 228.

² F.H. SWIFT, *Education in Ancient Israel from Earliest Times to 70 AD*, Chicago 1919, 91.

on w synagodze, gdzie służył nad czytaniem dzieci”³. Ten pogląd o elementarnym wykształceniu Jezusa podzielają liczni badacze.

J.P. Meier przedstawiając system edukacji w Izraelu w I w. po Chr. powołuje się na rekonstrukcję, której dokonał S. Safrai (1976). Opierając się na Misznie, wskazał on dwie postaci, które stworzyły ten system. Simeon ben Szetach (aktywny w latach 103-76 przed Chr.) nakazywał, aby dzieci uczęszczały do szkoły (*y.Ketub.* 8,32c). Joshua ben Gamala (aktywny w latach 63-65) polecał, aby w każdej prowincji i mieście był nauczyciel (*b.B.Bat.* 21a). Powierzano im dzieci w wieku sześciu lub siedmiu lat. Dzieci w wieku pięciu lat powinny zacząć naukę Biblii, a w wieku dziesięciu lat – naukę Miszny (*m. Abot* 5, 21). Nauka polegała głównie na zapamiętywaniu i powtarzaniu treści, a także na zdobywaniu umiejętności rozumienia, czytania i pisania po hebrajsku (*bet ha-sēfer*). W wieku 12-13 lat chłopiec rozpoczynał studiować Torę u uczonego w Prawie, w szkole związanej z synagogą (*bet ha-midrash*)⁴.

Umiejętność czytania w I w. po Chr. była w Izraelu dosyć powszechna. Ludzie posiadali prywatne kopie Tory. Według 1 Mch 1,56-57, na mocy dekretu Antiocha IV Epifanesa „Księgi Prawa, które znaleziono, darto w strzępy i palono ogniem. Wyrok królewski pozbawiał życia tego, u kogo gdziekolwiek znalazła się Księga Przymierza”. Flawiusz napisał, że Prawo „nakazywało uczyć dzieci czytania i poznawania praw i czynów przodków”. Skoro Jezus toczył dysputy z uczonymi i pozyskał nawet tytuł rabbiego lub nauczyciela, musiał posiadać umiejętność czytania i zaznajomić się z Biblią. Zdaniem J.P. Meiera nauczycielem Jezusa mógł być albo sam Józef albo wykształceni Żydzi działający w Nazarecie⁵. Na podstawie tekstu J 7,15: „Żydzi dziwili się, mówiąc: «Skąd zna on Pisma, skoro się nie uczył?»” można twierdzić, że nie podjął On studiów „wyższych”, np. w Jerozolimie. Dlatego można mówić w odniesieniu do Jezusa o Jego „dość wysokim stopniu naturalnego talentu, być może nawet geniuszu”⁶.

b. Życie zawodowe

Jako rzemieślnik Jezus wykonywał prace także poza Nazaretem, szczególnie w dwóch pobliskich miastach: Jafie i Sefforis. Można było do nich dotrzeć pieszo odpowiednio - w ciągu pół i jednej godziny. G. Dalman uważał, że już przed rokiem 70 po Chr. w obydwu miastach znajdowały się synagogi dla Żydów, którzy przywędrowali tu z Kapadocji i zachowali język grecki⁷. W takim razie Jezus mógł w nich słyszeć także czytania i wyjaśnienia Pisma św. w jęz. greckim.

³ G. DALMAN, *Jesus-Jeschua. Die drei Sprachen Jesu*, Leipzig 1922 = Darmstadt 1967, 33

⁴ J.P. MEIER, *A Marginal Jew. Rethinking the Historical Jesus*, t. 1, New York i in. 1991, 276n. Por. też M. SKIERKOWSKI, *Rodzinne uwarunkowania Jezusa w interpretacji historyczno-krytycznej Johna P. Meiera*, w: *Rodzina drogą Kościoła. Księga Jubileuszowa na 25-lecie posługi pasterskiej Biskupa Łomżyńskiego Stanisława Stefanka TChr.*, red. M. OZOROWSKI, W. NOWACKI, Łomża 2005, 339n.

⁵ J.P. MEIER, *A Marginal Jew*, dz. cyt., t. 1, 276n.

⁶ *Tamże*, 278; M. SKIERKOWSKI, *Rodzinne uwarunkowania Jezusa*, dz. cyt., 340.

⁷ G. DALMAN, *Jesus-Jeschua*, dz. cyt., 33.

Sefforis było miastem zamieszkałym głównie przez Żydów. Do 20 r. po Chr. było rezydencją Heroda Antypasa, aż do przeniesienia stolicy do Tyberiady. Miasto miało podwójne oblicze. Należało do nielicznych miast kapłańskich Galilei i z tej racji było także centrum religijnym, miało ścisłe związki ze świątynią jerozolimską. Z drugiej strony było siedzibą krajowej arystokracji, którą pociągał hellenistyczny styl życia. Pomnikiem hellenizmu w tym mieście jest częściowo odkopany amfiteatr. Został on zbudowany prawdopodobnie w latach 2 przed Chr. -8/10 po Chr., gdy Herod Antypas odbudowywał miasto zniszczone w r. 4 przed Chr.. Aż do przeniesienia rezydencji Heroda do Tyberiady, Jezus żył przez 20 lat w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy kraju⁸. Oddźwiękiem tej sytuacji są przypowieści opowiadające o królewskim dworze, banku lub siedzibie sądu⁹.

Jerozolima była wówczas centrum żydowskich badań nad Pismem i przynajmniej Żydzi z faryzeistycznymi inklinacjami tylko tam mogli zdobyć wyższe wykształcenie w Torze. Jezus przypuszczalnie przynajmniej raz w roku pielgrzymował do Jerozolimy. W tamtejszych synagogach i na dziedzińcach świątyni mógł wtedy słuchać wykładów i dyskusji najsłynniejszych ówczesnych uczonych w Piśmie.

Jezus nie ukończył natomiast „wyższych” studiów rabinicznych. Ale Jego bożny dom rodzinny, zakorzeniony w Dawidowych i kapłańskich tradycjach, odwiedzanie synagog w Nazarecie i okolicy, a także regularne pielgrzymki do Jerozolimy dały Mu dużą wiedzę biblijną. Nie przyłączył się do żadnego nauczyciela, ale był pilnym słuchaczem uczonych w Piśmie.

Jezus działał w judaizmie otwartym na hellenizm. Wpływy greckie można widzieć przede wszystkim w przejściu form retorycznych, w obfitym korzystaniu z pojęć psychologicznych oraz w występowaniu myśli o wolności w Jego nauczaniu¹⁰.

c. Jezus jako Wędrowiec (*Sumaria z Mt 9,35 i Mk 6,6b*)

Działalność publiczną Jezusa i styl Jego życia podsumowują sumaria:

Mt 9,35: „Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości”.

Mk 6,6b: „Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał”.

Wszystkim synoptykom znana była tradycja o podróżowaniu Jezusa poprzez różne miejscowości i nauczaniu. Użyty w Mt 9,35 i Mk 6,6b czasownik *periagein* występuje w Nowym Testamencie sześć razy: w 1 Kor 9,5 jako czasownik

⁸ Por. G. DALMAN, *Orte und Wege Jesu* (BFChTh II/1), Gütersloh 1924³, 86n.; S. FREYNE, *The Twelve. Disciples and Apostles. A Study in the Theology of the first three Gospels*, London 1968, 127n.; R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 236n.

⁹ Zob. Mt 22,1-14/Łk 14,16-24; Łk 19,23; Mt 5,25/Łk 12,58

¹⁰ Tak uważał A. SCHLATTER, *Die Geschichte des Christus*, Stuttgart 1923², 41-47; por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 244n.

przechodni, w pozostałych wypadkach jako czasownik nieprzechodni w znaczeniu: „obchodzić”, „podróżować”. Czas przeszły niedokonany (*imperfectum*) w Mt 9,35 i Mk 6,6b wskazuje na powtarzaną, dłużej trwającą czynność Jezusa. Samo złożenie czasownika (*peri-agein*) wydaje się odzwierciedlać sposób wędrowania Jezusa: nie chodzi o jednorazowe przejście z jednego miejsca do drugiego, lecz o „obchodzenie” miejscowości; czasownik wskazuje na zmianę miejsca, ale nie w znaczeniu przechodzenia, lecz w sensie odwiedzania poszczególnych miejscowości¹¹.

Mk 6,6b podaje, że Jezus obchodził *tas kōmas* – „wioski”, natomiast według Mt 9,35: *tas poleis pasas kai tas kōmas* – „wszystkie miasta i wioski” (podobnie Łk, ale brak przymiotnika *pasas* – „wszystkie”). W NT nie zawsze można rozróżnić pomiędzy *kōmē* i *polis*. Jako *kōmē* – „wieś” określona jest Betania (J 11,1.30; por. Łk 10,38) i Emmaus (Łk 24,13.28); jako *polis* – „miasto” - Nazaret (Mt 2,23; Łk 1,26; 2,4.39). Betsaida w Mk 8,23.26 nazwana jest *kōmē*, ale w Mt 11,20 *polis*. Betlejem w J 7,42 występuje jako *kōmē*, ale w Łk 2,4.11 nazwane jest *polis*. Można sformułować ogólną zasadę, że miejscowości obwarowane murem nazywane są *polis*, czyli miastem, natomiast nieotoczone murem noszą nazwę *kōmē*, czyli są to wsie¹².

Analiza wskazówek topograficznych występujących w Ewangeliach synoptycznych prowadzi do wniosku, że Marek woli umieszczać działalność Jezusa na wioskach, natomiast Mateusz w miastach, co może być wynikiem tendencji Mateusza do podkreślania publicznego charakteru działalności Jezusa, podczas gdy Marek woli ją „ukrywać”¹³. Lokowanie działalności Jezusa na wioskach przez Marka ma zapewne związek z jego koncepcją stopniowego objawiania godności mesjańskiej przez Jezusa, na co położony został nacisk zwłaszcza w tej Ewangelii (por. Mk 1,34-44; 3,12; 5,43; 7,36; 8,26). Mateusz wyeliminował z Mk prawie zupełnie tajemnicę mesjańską, a w jednym wypadku (12,16-21) inaczej ją zinterpretował¹⁴.

Podróżując po Galilei Jezus prowadził życie wędrowca. Przez jakiś czas, pewnie kilka miesięcy, zatrzymał się w Kafarnaum w domu Szymona – Piotra i stąd wyruszał na wędrowki po okolicznych wioskach. Kafarnaum, miasteczko nad brzegiem jeziora Galilejskiego, liczyło około 5000-6000 mieszkańców, głównie Żydów. Leżało przy jednym z głównych szlaków handlowych z Damaszku do Aleksandrii, na pograniczu ziem Heroda Antypasa i Heroda Filipa. Było bardziej kosmopolityczne niż Nazaret. Po przybyciu do Kafarnaum Jezus

¹¹ Por. M. VIDAL, "La actividad misionera de Jesús, vista a la luz del sumario de MT. 9,35", *Pentecostés* 5(1967)156n. Autor zwraca uwagę na to, że Mateusz podkreśla, iż Jezus wybrał Kafarnaum – „swoje miasto” (Mt 9,1) na centrum swojej działalności apostołowskiej. Również apostołowie wyruszyli później na misję z jakiegoś centrum (szczególnie ważnym centrum była Antiochia – zob. Dz 13,1; 14,27-28) i podobnie było w misyjnej praktyce Kościoła.

¹² Por. W. BAUER, *Griechisch-deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der frühchristlichen Literatur*, bearbeitet von K. und B. Aland, Berlin–New-York 1988⁶, 937. 1374n.; H. STRATHMANN, *polis*, TWNT VI, 529.

¹³ M. VIDAL, *La actividad misionera de Jesús*, 158.

¹⁴ Por. W. TRILLING, *Das wahre Israel. Studien zur Theologie des Matthäus Evangeliums* (EThS 7) Leipzig 1975³, 76.

„zaraz w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie” (Mk 1,21-22). W synagodze Jezus wyrzucił złego ducha z opętanego wywołując zdumienie ludzi: „Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne. I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie” (Mk 1,27-28). Po wyjściu z synagogi Jezus udał się do domu Szymona (czyli Piotra) i Andrzeja i uzdrowił teściową Piotra. W następstwie, „z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił” (Mk 1,32-34).

Rankiem Jezus wyszedł na miejsce pustynne, aby tam się modlić (Mk 1,35). Gdy znalazł Go Szymon z towarzyszami, Jezus powiedział „Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy” (Mk 1,38-39).

W okolicznych wioskach Jezus nie tylko nauczał, lecz i uzdrawiał chorych i opętanych. Wieść o uzdrawianiu i niezwykłym nauczaniu szybko rozchodziła się po okolicy i do Jezusa przychodziło wielu ludzi, by Go słuchać, podziwiać Jego czyny, prosić o uzdrowienie. Sława Uzdrawiciela sprawiła, że „Przyszło za Nim wielkie mnóstwo ludzi z Galilei. Także z Judei, z Jerozolimy, z Idumei i Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu szło do Niego mnóstwo wielkie na wieść o tym, jak wiele działał” (Mk 3,7-8).

Ale trudno było powracać na noc do Kafarnaum z dalej położonych miejscowości. Jezus nie miał stałego miejsca pobytu. „W drodze ktoś rzekł do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz». Jezus mu powiedział: «Lisy mają nory i ptaki latające w powietrzu swoje gniazda, a Syn Człowieczy nie ma dachu nad głową»” (Łk 9,57-58).

„Życie Nazarejczyka staje się wędrówką. Domem jest dla Niego droga, ścieżka przez pole, zakątek w gaju oliwnym, gościna pod dachem przyjaciół. Często korzysta z łodzi, aby zwrócić się do ludności zamieszkującej inne brzegi. Skoro tylko wrócił do swojego miasta „zbiegły się takie tłumy, że nawet nie mogli się posilić” – zapisał ewangelista¹⁵.

2. Towarzysze Wędrowca – Dwunastu i szerszy krąg uczniów

Prawie od początku działalności publicznej Jezusowi stale towarzyszy grono Dwunastu. Obok nich istnieje szersze grono uczniów, które też towarzyszy Jezusowi, ale nie zawsze, nie przez cały czas. Ewangelia Mateusza zdaje się sugerować, że krąg uczniów jest identyczny z kręgiem Dwunastu. Mateusz wielokrotnie mówi o „dwunastu uczniach” (10,1; 11,1; 20,17; por. 28,16).

W Ewangelii Marka krąg uczniów jest szerszy od kręgu Dwunastu. W Mk 2,13-14 opisane jest powołanie celnika Lewiego. Jezus kieruje do niego wezwa-

¹⁵ P. SEEWALD, *Jezus Chrystus. Biografia*, Kraków 2011, 306.

nie: „Pójdź za mną!”. „A on wstał i poszedł za Nim”. Lewi zorganizował następnie w swoim domu wielką ucztę. Dalej jest napisane: „Gdy Jezus siedział przy stole w jego domu, razem z Jezusem i jego uczniami siedziało wielu celników i grzeszników. Było bowiem wielu takich, którzy szli za Nim”(2,15). Z tego tekstu wynika, że uczniem zostaje się przez to, że „chodzi się za Jezusem”.

Nieco później, na górze, Jezus powołał Dwunastu. Mk 3, 14-15: „I ustanowił Dwunastu, których nazwał apostołami, aby z Nim byli i aby mógł ich wysyłać na głoszenie nauki, i aby mieli władzę wyrzucać demony”. Marek wskazuje potrójny cel powołania Dwunastu: aby byli z Jezusem, aby mógł ich wysyłać na głoszenie nauki, aby wyrzucali demony.

Jeszcze wyraźniej widać to w Ewangelii Łukasza. Po relacji o modlitwie na górze Łukasz pisze: „Kiedy nastał dzień, przywołał swoich uczniów i wybrał z nich dwunastu, których nazwał apostołami: Szymona, którego nazwał Piotrem, jego brata Andrzeja, Jakuba, Jana, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Szymona zwanego Gorliwym, Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który został zdrajcą” (Łk 6,13-16). A więc z większej grupy uczniów Jezus wybrał Dwunastu.

Łukasz stwierdza następnie: „Zszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam wielki tłum Jego uczniów oraz mnóstwo ludzi z całej Judei i z Jerozolimem, z wybrzeży Tyru i Sydonu, którzy przybyli, aby Go słuchać i zyskać uzdrowienie ze swoich chorób. Także dręczeni przez duchy nieczyste byli uzdrawiani” (Łk 6,17-19). W tekście Łukasza widać wyraźnie trzy kręgi towarzyszących Jezusowi: krąg Dwunastu, wokół niego „wielki tłum” pozostałych uczniów, a następnie jeszcze szerszy krąg: „mnóstwo ludu”.

Znamy imiona przynajmniej niektórych spośród pozostałych „uczniów” Jezusa: Józef Barsaba (Dz 1,23), Kleofas (Łk 24,18), Natanael (J 1,45; 21,2), Maria z Magdali (Mk 15,40-41), Maria, (córnka?) Jakuba Mniejszego (Mk 15,40), Maria, matka Józefa (Mk 15,40), Salome (Mk 15,40-41), Joanna, żona Chuzy (Łk 8,1-3), Zuzanna (Łk 8,1-3), Maciej, który zastąpił Judasza Iskariotę w gronie Dwunastu (Dz 1,23.26). Jak widać, w gronie uczniów Jezusa były także kobiety. Jezus przełamywał w ten sposób panujące wówczas zwyczaje¹⁶.

Oczywiście uczniowie pomagali Jezusowi w wielu kwestiach: udzielali schronienia (Mk 14,13-16; Łk 9,52), troszczyli się o jedzenie i inne rzeczy (Mk 6,37). O kobietach, które naśladowały Jezusa, powiedziane jest wprost, że wspierały finansowo Jezusa i Jego uczniów. Były to kobiety uwolnione od złych duchów i chorób: „Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów, Joanna, żona Chuzy, rządcy Heroda; Zuzanna i wiele innych, które im usługiwały, [udzielając] ze swego mienia” (Łk 8,2-3).

W otoczeniu Jezusa byli także ludzie, którzy otaczali Go przez pewien czas, byli to Jego **sympatycy i zwolennicy**. **Jezus nie powołał ich do grona uczniów**. Przykładem może być uzdrowiony żebrak Bartymeusz (Mk 10,46-52), którego

¹⁶ Por. G. LOHFINK, *Jezus z Nazaretu. Czego chciał. Kim był*, tł. E. Pieciul-Karmińska, Poznań 2012, 148.

Jezus odsyła słowami „idź, twoja wiara cię uzdrowiła, on jednak, pełen wdzięczności, idzie za Jezusem: i szedł za Nim Jego drogą” (10,52). Bartymeusz towarzyszył Jezusowi w drodze z Jerycha do Jerozolimy.

Istniała też grupa ludzi, którzy otwierali się na Ewangelię, na wezwanie do nawrócenia, ale nie włączyli się bezpośrednio w naśladowanie. Przykładem może być celnik Zacheusz (Łk 19,1-10). **Jezus zatrzymuje się u niego, ale nie kieruje do niego wezwania do pójścia za sobą.** Zacheusz zapewnia, że zmieni swoje życie, w przyszłości odda ubogim połowę swojego majątku, a pieniądze, które niesprawiedliwie otrzymał od innych, zwróci poczwórnje. Jednak Zacheusz pozostanie w Jerychu i nadal będzie wykonywał zawód celnika¹⁷.

3. Stacjonarni zwolennicy Jezusa

Było wielu, którzy nie towarzyszyli Jezusowi w drodze, ale byli Jego zwolennikami i pomagali Mu. Przykładem może być rodzina Łazarza, zaprzyjaźniona z Jezusem. Jezus i Łazarz byli przyjaciółmi (J 11,3). Dom Łazarza w Betanii był miejscem schronienia dla Jezusa wtedy, gdy przybywał do Jerozolimy. Z Betanii było do niej tylko 3 km. Nigdzie jednak nie jest napisane, że Łazarz należał do uczniów lub naśladowców Jezusa.

Na istnienie i wielkie znaczenie grupy sympatyków Jezusa, którzy pozostawali w swoich rodzinach, miastach i wioskach, zwrócili uwagę jako pierwsi, niezależnie od siebie, E. Earle Ellis¹⁸ i Gerd Theissen¹⁹. Ten pogląd coraz bardziej jest akceptowany przez egzegetów. „W otoczeniu Jezusa istniały zaprzyjaźnione rodziny, takie jak rodzina Łazarza i jego sióstr, których domy były do dyspozycji Jezusa w każdym czasie. Istniało w Izraelu wielu mężczyzn i wiele kobiet, którzy słuchali Jezusa, wiązali z Nim swoje nadzieje, wspierali Go i sympatyzowali z Nim, nie zaliczając się jednakże do grupy uczniów we właściwym sensie tego słowa. Nie towarzyszyli Mu w Jego niestałym życiu wędrowca, lecz pozostawali w domu. Określimy ich mianem ‘stacjonarnych’ zwolenników Jezusa. Zaliczają się do nich przede wszystkim ci, którzy wieczorami przyjmują do swych domów Jezusa i Jego uczniów. Widzieliśmy już przecież: Jezus często za dnia nie wie jeszcze, u kogo zatrzyma się wieczorem”²⁰.

W czasie gościny w obcych domach nie chodziło tylko o schronienie i bezpieczeństwo, lecz także o pozyskanie nowych ludzi dla orędzia Jezusa. Domy, w których zatrzymywali się uczniowie, stawały się wsparciem dla ruchu Jezusa. Bezpośredni naśladowcy Jezusa, którzy wraz z Nim przemierzają Palestynę, oraz

¹⁷ G. LOHFINK, *tamże*, 149.

¹⁸ E. E. ELLIS, "New Directions in Form Criticism", w: *Jesus Christ in Historie und Theologie [Festschrift für Hans Conzelmann]*, red. G. STRECKER, Tübingen 1975, 299-315.

¹⁹ G. THEISSEN, *Soziologie der Jesusbewegung: Ein Beitrag zur Entstehungsgeschichte des Urchristentums*, München 1977, 21-26; tł. pol. F. WYCISK, *Czasy Jezusa. Tło społeczne pierwotnego chrześcijaństwa*, Kraków 2004, 28-35.

²⁰ G. LOHFINK, *Jezus z Nazaretu*, dz. cyt., 153.

Jego zwolennicy, przyjaciele, i sympatycy, którzy pozostają w swoich domach, uzupełniają się wzajemnie, wspierają i pomagają sobie.

R. Riesner stwierdził, iż być może wiemy nieco o pewnej grupie spośród „stacjonarnych” zwolenników Jezusa. Perykopa z własnej tradycji Łukasza (Łk 10,38-42) ukazuje Marię, siostrę Marty „siedzącą u stóp” Jezusa, jak uczeń przy nauczycielu Tory (por. Dz 22,3: Paweł: „u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym”; m.Ab. 1,4), i słuchającą Jego nauczania. Zestawiając tradycję Łukasza z tekstami J 11,1-2 i 12,1-8 dochodzimy do wniosku, że Maria i Marta oraz ich brat Łazarz mieszkali w Betanii, blisko Góry Oliwnej. Wygląda na to, że dwie siostry i ich brat żyli w bezżeństwie, co jest dziwne w środowisku żydowskim. Eugen Rūchstuhl postawił pytanie, czy ta trójka nie sympatyzowała z eseneńczykami²¹. Nie oznacza to, że żyli oni ściśle według zasad wspólnoty qumrańskiej. Jak wiemy z pism Filona (*Apol.* 1 [u Euzebiusza, *praep.Ev.* 8, 6]) i Flawiusza (BJ 2, 124; por. 2, 160-61), a także z *Dokumentu Damasceńskiego* (szczeg. CD 7, 6-7) istniał szerszy krąg *chasydycznych* wyznawców w miastach i wioskach Syro-Palestyny, j²². Szerszy krąg eseneńczyków jest paralełą do stacjonarnych zwolenników Jezusa.

Większość spośród nich oddalona była od swojego Nauczyciela. Nie mogli zadawać pytań jak uczniowie, którzy wędrowali z Jezusem. Jak więc mogli tacy ludzie jak Zacheusz (Łk 19,1-10) zachowywać standardy królestwa Bożego, żyjąc w warunkach tak bardzo różniących się od grupy wędrujących uczniów? Ich sytuacja życiowa potrzebowała specjalnego pouczenia i być może historia Marii i Marty jest tego refleksem. Podczas krótkiej obecności w ich domu wędrujący Nauczyciel podkreślił, że uczenie się ma większe znaczenie niż obowiązek gościnności (Łk 10,42). Ze względu na powszechną w Palestynie znajomość czytania i pisania oraz pochodzenie z wyższych klas pewnych Jego zwolenników, niektórzy egzegeci uważają, że już przed zmartwychwstaniem niektóre nauki Jezusa mogły być spisane przez Jego „stacjonarnych” zwolenników²³. Prolog trzeciej Ewangelii (Łk 1,1-4) dowodzi tego, że Ewangelie zostały spisane po to, żeby wesprzeć ustne nauczanie chrześcijańskich wspólnot²⁴.

4. Jezus jako Egzorcysta i Uzdrowiciel

Warto zwrócić uwagę na to, że w sumarycznym opisie działalności Jezusa w Galilei w Mt 4,23 na pierwszym miejscu powiedziane jest, że „nauczał” w synagogach, potem dopiero następuje relacja o tym, że głosił dobrą nowinę o króle-

²¹ E. RUCKSTUHL, *Die Chronologie der Passion und des Letzten Mahles Jesu* (BBe 4), Einsiedeln 1963, 11 ln.

²² Por. R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, w: *Jesus and the Oral Gospel Tradition*, red. H. Wansbrough, London-New York 2004, 193n.

²³ Np. E.J. GOODSPEED, *Matthew: Apostle and Evangelist*, Philadelphia 1959, 16n. oraz *passim*; R.H. GUNDRY, *The Use of the Old Testament in St. Matthew's Gospel* (NTSup 18), Leiden 1967, 181-83; E.E. ELLIS, *New Directions in Form Criticism*, dz. cyt., 242-47

²⁴ Por. R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 195.

stwie i uzdrawiał chorych; podobnie jest w Mt 9,35; 11,1. Zanim Jezus ukazany zostanie jako Nauczyciel i Kaznodzieja (co jest głównym celem tego opracowania), najpierw – dla całości obrazu – zostanie krótko pokazany jako Uzdrawiciel i Egzorcysta.

Sam Jezus tak określił swoje posłannictwo: „Oto wyrzucam złe duchy i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a trzeciego dnia będę u kresu” (Łk 13,32). W Galilei było to główne Jego zajęcie: „Przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych...Uzdrowił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił” (Mk 1,32-34; Mt 8,16; Łk 4,40-41). „I chodził po całej Galilei...wyrzucając złe duchy” (Mk 1,39)²⁵.

Oprócz sumarycznych relacji synoptycy opisują sześć przypadków wypędzenia złego ducha: opętanego w synagodze w Kafarnaum (Mk 1,23-28; Mt 8,16; Łk 4,31-39); opętanego z Gerazy (Mk 5,1-20; Mt 8,28-34; Łk 8,26-39); opętanego niemowy (Mt 9,32-34); niewidomego i niemego (Mt 12,22-24); córki Syrofenicjanki (Mk 7,24-30; Mt 15,21-28); opętanego chłopca (Mk 9,14-29; Mt 17,14-21; Łk 9,37-43).

Ewangelie opisują także wiele uzdrowień dokonanych przez Jezusa. Liczne są wzmianki o masowych uzdrowieniach: w Kafarnaum (Mk 1,32-34; Mt 8,16; Łk 4,40-41), nad brzegiem jeziora (Mk 3,10; Mt 4,15; Łk 6,19), w całej Galilei, gdzie ludzie „biegali po całej owej okolicy i zaczęli znosić na noszach chorych tam, gdzie, jak słyszeli, przebywa”, oraz „do wsi, do miast czy osad”, gdzie „kładli chorych na otwartych miejscach” (Mk 6,53-56; Mt 14,34-36). Pomimo niedowiarstwa mieszkańców Nazaretu, Jezus nadal dokonywał tam uzdrowień (Mk 6,5; Mt 13,58). Oprócz tych sumarycznych relacji w Ewangeliach zamieszczonych zostało dwanaście opowiadań o konkretnych uzdrowieniach, w tej liczbie trzy dotyczą uleczenia ślepoty, dwa – trądu i po jednym: gorączki, upływu krwi, uschłej ręki, głuchoty i niemoty, paraliżu, kalectwa – „ducha niemocy” oraz puchliny wodnej.

Zdaniem G. Vermesa, zasadniczym elementem odróżniającym egzorcyzm od uzdrowienia był sposób działania Jezusa. Egzorcyzm dokonywał się mocą samego wypowiedzanego słowa, natomiast uleczenie cielesne powiązane było ze sprawowaniem jakiegoś rytuału (wyjątkiem było dokonane słowem uzdrowienie paraliżyka – Mk 2,1-12; Mt 9,2-8; Łk 5,18-26)²⁶.

W Ewangeliach mamy także trzy opisy wskrzeszeń: córki Jaira (Mk 5,21-23.35-43; Mt 9,18-19.23-26; Łk 8,41-42.49-56); młodzieńca z Nain (Łk 7,11-17); Łazarza (J 11,1-44) oraz dziewięć opisów cudów nad naturą (przemiana wody w wino w Kanie, obfity połów ryb, uciszenie burzy na jeziorze, „pierwsze” rozmnożenie chleba, chodzenie Jezusa po jeziorze, „drugie” rozmnożenie chleba, „znalezienie” podatku na świątynię, przeklęcie nieurodzajnego drzewa figowego, cudowny połów ryb w jeziorze Tyberiadzkim).

²⁵ G. VERMES, *Jezus Żyd. Ewangelia w oczach historyka*, tł. M. Romanek, Kraków 2003, 21.

²⁶ *Tamże*, 24.

5. Jezus jako wędrowny Nauczyciel i Kaznodzieja (Mt 9,35)

Od początku Ewangelie przedstawiają też Jezusa jako ludowego kaznodzieję i przekazują Jego krótkie powiedzenia bądź większe mowy. Niektóre z nich zachowane zostały w stanie nienaruszonym, inne zostały przeformułowane przez pierwotny Kościół lub ewangelistów, jeszcze inne są dodatkami sformułowanymi w duchu słów wypowiedzianych przez Mistrza.

Jezus kierował swoje orędzie do wszystkich Żydów, „którzy mieli uszy do słuchania”. Nie zamierzał podjęcia misji do pogan. „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mt 15,24; por. Mk 7,27; Mt 10,6). Nawet spośród ludu Izraela wybierał przede wszystkim ubogich, niewykształconych, grzeszników, ludzi z marginesu społecznego (Mk 2,15-17; Mt 9,10-13; Łk 5,29-32).

Podobnie przedstawia Jezusa tzw. *Testimonium Flavianum* Józefa Flawiusza, zapisane w *Antiquitates (Dawne dzieje Izraela)* 18,3,3. Świadczenie to informuje, że Jezus dokonywał niezwykłych czynów i był nauczycielem ludzi. „W tym czasie żył Jezus, człowiek mądry, jeżeli w ogóle można go nazwać człowiekiem. **Czynił bowiem rzeczy niezwykle i był nauczycielem ludzi, którzy z radością przyjmowali prawdę.** Poszło za nim wielu Żydów jako też pogan. On to był Chrystusem. A gdy wskutek doniesienia najznakomitszych u nas mężów, Piłat zasądził go na śmierć krzyżową, jego dawni wyznawcy nie przestali go miłować. Albowiem trzeciego dnia ukazał im się znów jako żywy, jak to o nim oraz wiele innych zdumiewających rzeczy przepowiadali bosczy prorocy. I odtąd aż po dzień dzisiejszy istnieje społeczność chrześcijan, którzy od niego otrzymali swą nazwę”. (Tłum. J. Radożycki).

Świadczenie Flawiusza podzieliło uczonych: jedni uważali je w całości za późniejszą interpolację chrześcijańską, inni bronili autentyczności całego tekstu, jeszcze inni utrzymują, że tekst *testimonium* jest częściowo autentyczny, częściowo zaś interpolowany przez jakiegoś kopistę chrześcijańskiego²⁷.

Rainer Riesner stwierdził, że w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku silny był trend akceptowania substancjalnej autentyczności świadectwa²⁸. Szczególnie Geza Vermes dowodził, że trzy określenia Jezusa: *sofos anēr* – „mądry człowiek”, *paradoksōn ergōn poiētēs* – „niezwykłe rzeczy czyniący” i *didaskalos* – „nauczyciel” całkowicie zgadzają się ze stylem Flawiusza²⁹.

Czasowniki wyrażające działalność nauczycielską i kaznodziejską Jezusa (didaskein i kēryssein)

W Nowym Testamencie występuje wiele terminów dla wyrażenia procesu przekazywania słowa Bożego. G. Friedrich analizując *kēryssein* podaje 32 inne czasowniki³⁰.

²⁷ Por. J. KUDASIEWICZ, *Biblia Historia Nauka*, Kraków 1978, 260.

²⁸ R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, 185.

²⁹ G. VERMES, "The Jesus Notice of Josephus Re-Examined", *JJS* 38(1987) 2-10.

³⁰ G. FRIEDRICH, *kēryssō*, *TWNT* III, 702.

Na 97 miejsc, w których w NT występuje czasownik *didaskein*, dwie trzecie przypada na Ewangelie i pierwszą połowę Dziejów Apostolskich. Używany jest głównie w opisach życia Jezusa i pierwotnej gminy chrześcijańskiej w Jerozolimie, rzadko występuje w listach Pawła. Nie ma wątpliwości co do jego znaczenia, zawsze oznacza: „uczyć”, „pouczać”³¹. Zgodnie ze świadectwem Ewangelii nauczanie należało do najważniejszych przejawów działalności Jezusa. Miejszem nauczania Jezusa jest często synagoga (Mt 9,35; 12,9-10; 13,54 par.; Mk 1,21; Łk 4,15; J 18,20), której miejsce w Jerozolimie zajmuje świątynia (Mk 12,35; Łk 21,37; Mt 26,55 par.; J 7,14nn.; 8,20). Przy synagogach były zazwyczaj pomieszczenia przeznaczone dla nauczania³², podobnie było też w świątyni.

Marek używa *didaskein* zarówno mówiąc o nauczaniu Jezusa w szabat w synagodze lub w świątyni (Mk 1,21-22; 6,2; 12,35), jak i o wszelkim innym Jego nauczaniu, np. we wprowadzeniu do przypowieści (Mk 4,1), podczas oczyszczenia świątyni (Mk 11,17), w pouczeniach uczniów o konieczności męki i zmartwychwstania (Mk 8,31; 9,31). Inaczej jest w Ewangelii Mateusza. Paralele do wymienionych tekstów Marka ukazują, że Mateusz używa *didaskein* w miejscach mówiących o nauczaniu Jezusa w synagogach lub świątyni, a więc w Mt 7,29 (= Mk 1,22 – w synagodze); 13,54 (= Mk 6,2 – w synagodze); 22,16 (= Mk 12,14 – w świątyni); 26,55 (= Mk 14,49 – w świątyni). Unika on natomiast tego czasownika w innych miejscach, a więc we wprowadzeniu do przypowieści o królestwie niebieskim (Mt 13,3; por. Mk 4,2), przy pouczeniu o losie Syna Człowieczego (por. Mt 16,21 i Mk 8,31; Mt 17,22 i Mk 9,31); także w Mt 21,13 (por. Mk 11,17) i Mt 22,41 (por. Mk 12,35) czasownik ten nie występuje. Brak paralel Mateusza do Mk 2,13; 10,1.

Tylko w Ewangelii Mateusza trzykrotnie (4,23; 9,35; 11,1) czasownik *didaskein* występuje w powiązaniu z czasownikiem *kēryssein*, co należy uznać za charakterystyczne dla tej Ewangelii³³. Czasownik *kēryssein* oznacza obwieszczenie jakiegoś wydarzenia, uroczystą proklamację i jest do pewnego stopnia przeciwieństwem pouczającego, czy budującego wykładu wygłoszonego pięknie dobranymi słowami, przyjemnie brzmiącym głosem. Znaczący: „proklamować, rozgłaszać, głośno obwieszczać, przepowiadać”³⁴. Czasownik ten występuje w Nowym Testamencie 61 razy (65 razy doliczając cztery miejsca w Dziejach Apo-

³¹ Por. H.G. LIDDEL, R. SCOTT, *A Greek-English Lexicon*. With a Revised Supplement 1996, revised and augmented throughout by H.S. Jones and R. McKenzie, Oxford 1996⁹, 421n.; F. ZORELL, *Lexicon Graecum Novi Testamenti* (Cursus Scripturae Sacrae, Pars Prior – Libri Introductorii 7), Parisiis 1931², 309 n.; W. BAUER, *Griechisch-deutsches Wörterbuch*, dz. cyt., 386; K.H. RENGSTORF, *didaskō*, TWNT II, 141; K. WEGENAST, *Lehre*, TBNT II, 853; H.F. WEISS, *didaskō*, EWNT I, 764.

³² Por. H.L.STRACK, P. BILLERBECK, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, t. 2, München 1955², 150.

³³ A. SAND, *Das Gesetz und die Propheten. Untersuchungen zur Theologie des Evangeliums nach Matthäus* (Bib U 11), Regensburg 1974, 169 zauważa, że Mt mniej chętnie używa terminu *kēryssein* niż Mk (Mt – 19 razy; Mk – 12 lub 14 razy) i w redakcyjnych zwrotach posługuje się „własnymi” terminami, np. *mathēteuein*, *entellesthai*, *terein*. Podobnie G. BAUMBACH, "Die Mission im Matthäus-Evangelium", ThLZ 92(1967)889-893.

³⁴ Por. H.G. LIDDEL, R. SCOTT, *A Greek-English Lexicon*, dz. cyt., 949; F. ZORELL, *Lexicon Graecum Novi Testamenti*, dz. cyt., 706 n.; G. FRIEDRICH, *kērysso*, TWNT III, 702; W. BAUER, dz. cyt., 852 n.; L. COENEN, *kēryssō*, TBNT III, 1276.

stolskich według niektórych rękopisów). Porównanie z częstotliwością form rzeczownikowych: *kērys* (3 razy w całym NT) i *kērygma* (8 razy w całym NT) wskazuje na to, że NT kładzie nacisk na samą czynność proklamowania. *Kēryssein* używane jest zazwyczaj w NT w stronie czynnej. Treść proklamowanego orędzia podana jest zwykle w bierniku jakiegoś rzeczownika.

W Mk 1,38 Jezus określił przepowiadanie jako swoje zadanie: po to przybył do ludzi, aby głosić swoje orędzie. Na podstawie Łk 4,18.19.43.44 można dojść do przekonania, że jest ono Jego posłannictwem. Po uwięzieniu Jana Chrzciciela Jezus głosi to samo, co Jan: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 4,17; por. Mk 1,14-15). W Łk 4,18-19 ogłasza nadejście czasów mesjańskich.

Analiza tekstów, w których w Ewangelii Mateusza występuje czasownik *kēryssein*, prowadzi do dwóch spostrzeżeń. Po pierwsze, Mateusz używając tego czasownika zawsze przedstawia Jezusa jako głoszącego swoje orędzie publicznie, ale nie w synagodze (Mk i Łk umieszczają „proklamującego” Jezusa także w synagodze, por. Mk 1,39; Łk 4,44). Może to być przejawem tendencji Mateusza do akcentowania „publicznego” charakteru orędzia Ewangelii (por. 10,27). Dzięki temu faktowi czasownik *kēryssein* w Mt zawiera też odcień misji skierowanej do tych, którzy są poza synagogą, do „porzuconych” z wiosek żydowskich (por. Mt 9,36) i pogan. Głoszenie dobrej nowiny (*kēryssein*) skierowane jest w Mt do pogardzanych i pomijanych, podczas gdy dla Żydów z synagogi zarezerwowana jest *didachē*. Po drugie, Mateusz odnosi czasownik *kēryssein* do działalności Jezusa w Galilei, czyli do pierwszego etapu proklamacji Jego orędzia; później przepowiadanie Jezusa przybiera inne formy: „objawiającą” (por. Mt 13) i „wychowującą” (por. Mt 18) dla „swoich”, a „oskarżającą” (por. Mt 23) dla nieprzyjaciół³⁵.

Te zasady stosowania czasownika *kēryssein* odpowiadają ogólnej ekonomii Ewangelii Mateusza, w której „głoszenie” dobrej nowiny jest pierwszym orędziem, skierowanym do wszystkich, orędziem jednocześnie decydującym, wobec którego ludzie muszą podjąć decyzję. Możliwe, że odzwierciedlają one praktykę ewangelizacyjną Kościoła Mateusza: najpierw głoszono publicznie Ewangelię wszystkim, a następnie ograniczano się do tych, którzy uwierzyli, by pogłębić ich wiarę i utworzyć z nich wspólnotę chrześcijańską³⁶.

³⁵ Por. M. VIDAL, *La actividad misionera de Jesús*, dz. cyt., 165.

³⁶ Badając formy przepowiadania w Kościele pierwotnym C.H. Dodd doszedł do wniosku, że w najstarszym Kościele znane były dwie zasadnicze formy: proklamacja dobrej nowiny (*kērygma*) i nauczanie (*didachē*). Opinia co do istnienia w najstarszym Kościele tych dwóch form przepowiadania: kerygmy i katechezy jest powszechnie przyjmowana, ale egzegeci nie są zgodni co do dokładnego znaczenia tych terminów. Niektórzy określają kerygmę jako pierwszą proklamację dobrej nowiny o zbawieniu, inni jako proklamację prawd dogmatycznych. *Didachē* byłaby w pierwszym wypadku nauczaniem rozbudowanym, w drugim – wykładem parenetycznym. W rzeczywistości NT nie precyzuje dokładnie znaczenia tych terminów, ani nie przekazuje wzorów, które zawierałyby wyłącznie jedną z tych form nauczania; kerygmat wzywając do wiary i nawrócenia zawierał tym samym elementy etyczne, a *didachē* suponując i rozwijając kerygmat nie była pozbawiona elementów dogmatycznych. Zob. C.H. DODD, *Gospel and Law. The Relation of Faith and Ethics in Early Christianity*, Cambridge 1951; TENZE, *The Apostolic Preaching and its Developments*, London 1956; tl. wł. A. ORNELLA, *La predicazione apostolica e il suo sviluppo*, Brescia 1978². Por. J. KUDASIEWICZ, *Biblia Historia Nauka*, Kraków 1978, 374 n.; J.B. POLHILL, "Keryg-

Chociaż w Ewangelii Mateusza czasowniki *didaskein* i *kēryssein* niejednokrotnie używane są absolutnie, to jednak obok nich pojawiają się także jako przedmiot przepowiadania Jezusa: *hodos tou Theou* – „droga Boża” (22,16 par.), *euangelion tēs basileias* – „Ewangelia królestwa” (4,23, 9,35; por. konstrukcję w stronie biernej w 24,14) oraz jako dopełnienie do biernego *kērychthēnai* wyrażenie *to euangelion touto* – „ta ewangelia” (26,13).

W greckiej literaturze pozabiblijnej rzeczownik *euangelion* używany był w podwójnym znaczeniu: 1. „dobra, radosna nowina”, 2. „nagroda, zapłata za przyniesioną nowinę”³⁷. W NT *euangelion* oznacza naukę, która dotyczy Boga, lub od Boga pochodzi. Obok bliżej nieokreślonego użycia (Ap 14,6), *euangelion* jest terminem technicznym na oznaczenie orędzia Jezusa (także absolutne *to euangelion*), które jest rozumiane jako „radosna nowina”, ale to tłumaczenie nie jest odpowiednie dla wszystkich miejsc, ponieważ jej treścią jest nie tylko „łaska” lecz także „sąd” (Rz 2,16; Ap 14,6-7 i in.). Być może pod wpływem późniejszych nagłówków (np. *euangelion kata Markon*) termin *euangelion* stał się określeniem ksiąg (Ireneusz, *Haer* 4,20,6)³⁸. Na 76 miejsc Nowego Testamentu zawierających ten termin największa liczba przypada na pisma Pawłowe (Paweł 48; *Deuteropaulina* 8). W Ewangeljach występuje tylko 12 razy (Mt – 4, Mk – 8 razy).

Teksty Ewangelii Mateusza zawierające termin *euangelion* mają swoje paralele w Ewangelii Marka (Mt 4,23 i 9,35 – por. z Mk 1,14-15; Mt 24,12 por. z Mk 13,10; Mt 26,13 por. z Mk 14,9), ale w Mk występuje sam rzeczownik *euangelion*, bez dodatkowego określenia. Także w innych miejscach Marek posługuje się przeważnie terminem *euangelion* samodzielnie, absolutnie (zob. Mk 8,35; 10,29; 16,15). Wydaje się, że można na tej podstawie twierdzić, że w Ewangelii Marka rzeczownik *euangelion* nabrał charakteru terminu technicznego, natomiast w Ewangelii Mateusza ma on niesprecyzowane znaczenie „radosnej nowiny”, która bliżej jest określona dopiero przez dodanie *tēs basileias* – „królestwa” (lub: „o królestwie”)³⁹.

Na podstawie krytyki źródeł trudno rozstrzygnąć, czy sam Jezus używał słowa *bēšôrā*⁴⁰, będącego hebrajskim ekwiwalentem greckiego *euangelion*⁴¹, ale jest

mat i Didache”, w: *Słownik późnych ksiąg Nowego Testamentu i pism Ojców Apostolskich*, red. R.P. MARTIN, P.H. DAVIDS, red. wyd. pol. J. KRĘCIDŁO, Warszawa 2014, 393-396. Kerygmą zajmowali się zwłaszcza: C.H. DODD, *The Apostolic Preaching*, dz. cyt., 9-35; J.A. UBIETA, "El kerygma apostolico y los evangelios", *EstB* 18(1959)21-61; U. WILCKENS, *Die Missionsreden der Apostelgeschichte*, Neukirchen 1963²; R.C. WORLEY, *Preaching and Teaching in the Earliest Church*, Philadelphia 1967. Na temat *didachē* zob. N.A. DAHL, "Formgeschichtliche Beobachtungen zur Christusverkündigung in der Gemeindepredigt", w: *Neutestamentliche Studien für R. Bultmann*, Berlin 1957, 3-9. Zob. też rozdział *Dyskusje na temat kerygmatu i Didachē* w niniejszym opracowaniu.

³⁷ Por. H.G. LIDDEL, R. SCOTT, dz. cyt., 705; W. BAUER, dz. cyt., 642 n.; G. FRIEDRICH, *euangelizomai*, TWNT II, 719; U. BECKER, *Evangelium*, TBNT I, 296.

³⁸ Por. G. STRECKER, *euangelion*, EWNT II, 177.

³⁹ Por. G. STRECKER, *Der Weg der Gerechtigkeit. Untersuchungen zur Theologie des Matthäus* (FRLANT 82), Göttingen 1962, 128.

⁴⁰ Występuje tylko sześć razy w ST i znaczy: 1. „dobra nowina” (2 Sm 18,20.25.27; 2 Krl 7,9) lub 2. „zapłata za dobrą nowinę” (2 Sm 4,10; 18,22). Por. G. Friedrich, TWNT II, 718; F. ZORELL, *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, Roma 1968, 132.

pewne, że od początku swego nauczania Jezus występował jako zwiastun radości i pocieszenia, które zgodnie z obietnicami proroków miały nadejść w czasach mesjańskich⁴². Na pytanie Jana Chrzciciela Jezus w Mt 11,5 (= Łk 7,22) odpowiada słowami Iz 35,5; 61,1: „oznajmijcie Janowi... niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię”. Całe zdanie osiąga swój szczyt w słowach: „ubogim głosi się Ewangelię”. Jezus stwierdza, że nadszedł czas ostateczny, oczekiwana od czasów Deutero-Izajasza eschatologiczna radosna nowina teraz jest głoszona. Słowa i cuda, głoszenie radosnej nowiny i zmartwychwstanie umarłych to znaki czasów mesjańskich.

W konstrukcji *kēryssein* z *euangelion* jako przedmiotem Jezus występuje jako głoszący Ewangelię, a nie jako Ten, którego się głosi. Ale już na podstawie Mt 24,14 można zapytać, na ile głoszący może być oddzielony od głoszonej nauki. Gdy wspólnota przekazuje orędzie Jezusa, głoszący staje się głoszonym. Że w pojęciu *euangelion* zawarta jest ta myśl, widać na podstawie Mt 26,13 („...gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiętkę o tym, co uczyniła” – perykopa o namaszczeniu w Betanii), gdzie brakuje typowego dopełniacza: *tēs basileias*. Dzięki temu bardziej zaakcentowany jest zaimek *touto*, który zdaniem G. Streckera odnosi się tutaj nie do nauki Jezusa, lecz do Jego męki. W Mt 26,13 Jezus nie występuje jako podmiot, lecz jako przedmiot Ewangelii, co w powiązaniu z pozostałymi tekstami wskazuje, że *euangelion* oznacza orędzie, które Jezus głosi i którego treścią jest On sam⁴³.

G. Strecker stwierdził, że *touto* w Mt 24,14 i 26,13 podkreśla, że chodzi o Ewangelię Jezusa. Ewangelia jako nauka i jako historia ziemskiego Jezusa związane są z czasem Jezusa, ale przepowiadanie Ewangelii nie ogranicza się do czasu Jezusa. Nauka Jezusa i Jego historia – obydwie te elementy stały się przedmiotem przepowiadania Kościoła. W ten sposób Ewangelia łączy to, co było z tym, co dzieje się obecnie. Ten sam Pan, który w czasie ziemskiego życia głosił Ewangelię, jako wywyższony jest przedmiotem Ewangelii, którą nakazał głosić wspólnocie aż do czasu swego powtórnego przyjścia (Mt 24,14; 28,20). W pojęciu *euangelion* zawarta jest nauka i życie Jezusa, lecz nie tylko w aspekcie historycznym, lecz także eschatologicznym⁴⁴.

⁴¹ Z wyjątkiem tytułu Mk 1,1 i ogólnej wypowiedzi o przepowiadaniu Jezusa w Mk 1,14, w pozostałych przypadkach *euangelion* w Mk występuje zawsze w słowach Jezusa. Zdania te mają swe odpowiedniki u pozostałych synoptyków, ale w większości wypadków w zdaniach paralelnych nie występuje rzeczownik *euangelion* (por. Mk 1,15 z Mt 4,17 i Łk 4,15; Mk 8,35 z Mt 10,39; 16,25 i Łk 9,24; Mk 10,29 z Mt 19,29 i Łk 18,29) i zachodzi wątpliwość, czy słowo to pochodzi od Jezusa, czy jest redakcyjnym dodatkiem Marka. Za tą drugą możliwością przemawia fakt, że teksty: Mk 8,35: „Kto straci swe życie z powodu mnie i Ewangelii, ten je zachowa” i Mk 10,29: „Kto z powodu mnie i z powodu Ewangelii opuścił dom...” utożsamiają Jezusa z Ewangelią, a wyrażenie „z powodu Ewangelii” wskazuje już na sytuację Kościoła pierwotnego, gdy narażenie życia dla Jezusa i Ewangelii było udziałem wielu chrześcijan.

⁴² Por. G. FRIEDRICH, *euangelidzomai*, TWNT II, 725.

⁴³ G. STRECKER, *Der Weg*, dz. cyt., 129.

⁴⁴ *Tamże*, 129n.

Tytuły Jezusa: *Rabbi* – *Didaskalos*

We wszystkich Ewangeliach ludzie zwracają się do Jezusa tytułem *didaskale* – „nauczycielu”. Tekst Mt 23,8: „A wy nie pozwalajcie się nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi” pokazuje, że rzeczownik *didaskalos* tłumaczy hebr/aram *rabbi*. W J 1,38 wyraźnie dokonana jest identyfikacja między tymi tytułami: „Jezus zaś, odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?”.

Hebr. *rabbi* lub *rabbuni* pierwotnie znaczyło „mój wielki”. Zaczęto używać tego tytułu w I w. po Chr, ale wówczas nie oznaczał on jeszcze uczonego w Piśmie, legitymującego się wykształceniem akademickim, któremu udzielona została władza nauczania i osądzania spraw w dziedzinie prawa izraelskiego. Tak jest w Misznie i Tosefcie (III w. po Chr.) i tak pozostało do dnia dzisiejszego. Na inskrypcjach z II i III w. po Chr. słowo *rabbi* używane jest jako zaszczytny tytuł osób wysoko postawionych. W I w. po Chr. określenie *rabbi* oznaczało głównie nauczyciela.

W NT słowo *rabbi* używane jest zazwyczaj, gdy ktoś bezpośrednio zwraca się do Jezusa jako nauczyciela i osoby szanowanej. W Ewangelii Marka uczniowie nazywają Jezusa *Rabbi* (9,5; 11,21; 14,45), natomiast niewidomy zwraca się do Niego *Rabbuni* (10,51) – we wszystkich przypadkach tytuł ten użyty jest poza kontekstem nauczania. W Ewangelii Jana *Rabbi* w 1,38 a *Rabbuni* w 20,16 wyraźnie znaczą „Nauczycielu”. W innych miejscach tej Ewangelii jest to bardziej ogólny tytuł, wyrażający szacunek (1,49; 3,2.26; 4,31; 6,25; 9,2; 11,8). W Ewangelii Mateusza uczniowie nie zwracają się do Jezusa ani słowem *Rabbi* ani *Didaskale* – „Nauczycielu”, lecz używają bardziej znamienitego tytułu *Kyrie* – „Panie” (Mt 8,21.25; 14,28.30; 18,21). Tytułu *Rabbi* użył natomiast dwukrotnie Judasz w momencie zdrady, a więc gdy był już poza kręgiem naśladowców Jezusa (Mt 26,25.29) oraz osoby spoza wspólnoty. Poza Ewangelią Marka, Mateusza i Jana, inne pisma NT nie używają terminu *rabbi*⁴⁵. Łukasz, pisząc dla nie-Żydów, w ogóle nie używa terminu *rabbi*. Unikał także tytułu *didaskale* w ustach uczniów, choć zachował tę formę adresu w ustach tych, którzy nie należeli do naśladowców Jezusa. Trzeci ewangelista zaakceptował historyczną informację swych źródeł, że do Jezusa zwracano się jak do żydowskiego nauczyciela, którego widocznie przypominał. Milcząc o odnoszeniu tego tytułu przez uczniów do Jezusa Łukasz chciał podkreślić, że dla niego Jezus był kimś znacznie większym niż jakiś nauczyciel. Taką samą tendencję można dostrzec w Ewangelii Mateusza⁴⁶.

Spokojnie możemy stwierdzić, że w czterech Ewangeliach tytuł *rabbi* charakteryzujący Jezusa jako nauczyciela nie został wprowadzony w późniejszym okresie, lecz jest historyczny. Jeśli zaś Jezus był nazywany nauczycielem, możemy wnioskować, że działał On podobnie jak żydowscy nauczyciele⁴⁷.

⁴⁵ Por. AJS (A.J. SALDARINI), "Rabbi, Rabbuni", w: EncBib1040.

⁴⁶ Por. R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 187.

⁴⁷ *Tamże*, 188.

6. Nauczanie Jezusa w synagodze

Liczne sumaria w Ewangeliach synoptycznych wzmiankują, że Jezus nauczał w synagogach (por. Mk 1,21.39; Mk 6,2/Mt 13,54; Mt 4,23; 9,35; Łk 4,15.31; 6,6; 13,10), natomiast w żadnym tekście synoptycznym sam Jezus tego nie stwierdza. W J 18,20 Jezus odpowiada Kajfaszowi: „Ja przemawiałem jawnie przed światem. Nauczałem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie gromadzą się wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie nauczałem niczego”. W Ewangelii Jana nauczanie w synagodze wzmiankowane jest jeszcze w J 6,59.

W tradycji synoptycznej znajdujemy tylko jeden przykład skróconej homilii synagoidalnej: słynne Jezusowe wyjaśnienie tekstu Iz 61,1-2 w synagodze w Nazarecie (Łk 4,18-27; cała perykopa: 4,16-30). Z właściwej homilii zamieszczone zostały tylko trzy krótkie fragmenty (Łk 4, 21.23.24-27).

Marek i Mateusz wspominają nauczanie Jezusa w synagodze w Nazarecie po Jego przyjsciu z Kafarnaum i po misji w Galilei (Mk 6,1-2 i Mt 13,53-54). Według tych dwóch Ewangelii przyjęcie ze strony społeczności lokalnej, szczególnie krewnych, było bardzo złe. W Ewangelii Łukasza to wydarzenie przedstawione jest inaczej. W tej Ewangelii właśnie w Nazarecie następuje inauguracja publicznej działalności Jezusa.

Według Łukasza, po chrzcie i kuszeniu, „Jezus powrócił w mocy Ducha do Galilei... gdzie nauczał w ich synagogach” (4,14-15). „Przyszedł też do Nazaretu, gdzie się wychował” (4,16). W dzień szabatu wszedł do synagogi. Odczytał tekst z Księgi Izajasza, a następnie wygłosił homilię, z której odnotowane zostało pierwsze zdanie: „Dziś wypełniło się Pismo, które słyszeliście” (4,21). Obecni w synagodze reagują uznaniem: „Wszyscy przytakiwali Mu” oraz zdziwieniem: „i dziwili się słowom łaski, które płynęły z ust Jego” (4,22). Jezus przypomniał przysłowie o lekarzu oraz zapewnił, że „żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie” (4,24) przytaczając przykłady Eliasza i Elizeusza. Obecni zareagowali oburzeniem. Wyrzucili Go z miasta i chcieli Go strącić z góry.

Chociaż ułożenie materiałów w tej perykopie może być dziełem redakcyjnym ewangelisty, wolno twierdzić, że według Łukasza Jezus zainaugurował swoją publiczną działalność przemówieniem w synagodze w Nazarecie, które nawiązywało do Księgi Izajasza (Łk 4,17-20, który cytuje Iz 61,1-2).

Łukasz nie opisał dokładnie przebiegu nabożeństwa w Nazarecie. Możemy je odtworzyć na podstawie źródeł rabinicznych. Pobożny Żyd po wejściu do synagogi najpierw modlił się przez chwilę w ciszy. Następnie wspólnie recytowano modlitwy *Szema Israel* oraz *Tefillah* i *Szemone esre*. Po modlitwach czytano fragment Tory (*parasza*), której powinna towarzyszyć targumiczna parafraza w języku aramejskim. W Palestynie Tora była podzielona na 154 *sedarim* (l. poj. *seder*), po około 21 wierszy. Następnie czytany był fragment z Proroków (*haftara*), liczący około 10 wierszy. Lektorów albo wyznaczał przełożony synagogi (*archisynagōgos*), albo spontanicznie zgłaszał się jeden z obecnych mężczyzn. Po lekturach ktoś z obecnych wygłaszał komentarz do przeczytanych fragmentów Biblii. Nabożeństwo kończono recytacją modlitwy *Qaddisz*, po której następowało błogosławieństwo.

W relacji Łukasza nie ma żadnej aluzji do lektury Tory, która powinna poprzedzać lekturę Proroków. Opis akcji Jezusa, który czyta tekst Izajasza z rozwiniętego zwoju, zawiera precyzyjne obserwacje, które wskazują na to, że autor judaistyczno-chrześcijańskiego źródła Łukasza dobrze znał liturgię synagogalną⁴⁸.

Jezus przeczytał tekst z Iz 61,1-2. W Łk 4,18 został on zacytowany za Septuagintą, ale z pewnymi modyfikacjami. Opuszczona została fraza *iasasthai tous syntetrimmenoust tē kardia* – „abym uzdrowił poranionych w sercu”, dodane zostały słowa z Iz 58,6: *aposteilai tethrausmenous en afesei* – „abym zniewolonych wypuszczał wolnymi”. Wartym odnotowania jest fakt, że cytat zatrzymał się przed frazą *kai hēmeran antapodoseōs* – „i dzień odpłaty” (ta fraza nie została już wzięta do tekstu). „Odpłata” kojarzy się nam z użyciem pejoratywnym tego terminu, chociaż tak naprawdę wyraża ideę słusznej zapłaty za dokonane czyny. W ten sposób zamieszczone zostało tylko „słowo pocieszenia”, zgodnie z tradycją praktykowaną w homiliach rabinackich.

Tematem fragmentu Izajasza odczytanego przez Jezusa jest odnowienie Izraela w czasach ostatecznych przez Mesjasza ustanowionego przez Boga (Iz 61,1nn)⁴⁹.

Na temat homilii Jezusa można powiedzieć przede wszystkim to, że jej tematem była *haftara* z tego dnia. Tekst z proroków był punktem wyjścia dla homilii, z której zachowana została pierwsza fraza: *sēmeron peplērōtai hē grafē autē en tois ōsin hymōn* – „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli”.

Jezus odniósł do siebie słowa tekstu Księgi Izajasza (61,1): „*Duch Pana nade mną, bo mnie namaścił*”. Namaśczeni byli kapłani (1 Krn 29,22; Kpł 4,3.5.16; 6, 15), królowie (1 Sm 9,16; 10,1; 15,17; 16,3.12; 2 Sm 2,4.7; 3,39; 5,3.17; 1 Krl 1,34.39.45), prorocy (1 Krl 19,16). W Ewangelii Łukasza do Jezusa, jako namaśczonego Duchem Świętym, odnosi się tytuł *Christos* (Łk 2,11.26; 9,20; 20,41; 22,67; 23,2; 24,26; grecki czasownik *chriō* oznacza „namaścić”). Duch Święty zstąpił na Jezusa, czyli Go namaścił, podczas chrztu w Jordanie⁵⁰. To namaśczenie jest tytułem prawnym upoważniającym Jezusa do misji ewangelizacyjnej: On „posłał Mnie” realizować dzieła miłosierdzia i „ogłosić rok łaski od Pana”. Cztery czasowniki w cytacie z Izajasza zarysowują program publicznej działalności Jezusa, w której realizuje On swoje posłannictwo. Przyszedł, aby „ubogim zwiastować dobrą nowinę, więźniom głosić wolność, niewidomym przejrzenie, uciśnionych wypuścić na wolność i ogłaszać rok łaski Pana”. Jest to program misji ewangelizacyjnej Jezusa. Jej adresatami są w pierwszym rzędzie ubodzy – podobnie prorocy stawali w obronie ubogich (por. Am 2,7; 4,1; 5,11; 8,4; Mi 2,2). Dalsza narracja Łukasza pokaże realizację tego programu.

W tekście Łukasza mamy dobry przykład homilii na temat *haftarah*, wygłoszonej w jakąś sobotę, być może w miesiącu Tiszri. Zachowanie tego tekstu w

⁴⁸ Por. P. GRELOT, *Omèlie sulla Scrittura nell'età apostolica* (Introduzione al Nuovo Testamento 8), Roma 1990, 57.

⁴⁹ Por. G. LOHFINK, *Jezus z Nazaretu*, dz. cyt., 59.

⁵⁰ Por. M. ROSIK, "Jezus w synagodze w Nazarecie (Łk 14, 16-30) – zapowiedź misji namaśczonego proroka", *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 9/2(2001) 145.

kontekście judaistyczno-chrześcijańskim języka greckiego dowodzi tego, że widziano w nim definicję całej misji Jezusa. Z tej racji Łukasz umieścił ją zaraz na początku swojego opowiadania o życiu publicznym Jezusa.

Ten pierwszy przykład otwiera serię przypadków, w których nauczanie Jezusa w synagogach prawdopodobnie przybrało formę homilii⁵¹.

Znaczenie synagogi dla uformowania się i przekazu tradycji ewangelicznej

Zdaniem R. Riesnera, synagogałny system nauczania miał olbrzymie znaczenie dla uformowania się i przekazu tradycji ewangelicznej. Jak już wspomnieliśmy, nawet w małych wioskach Galilei, na przykład w Nazarecie, istniał system podstawowej edukacji. Żydowski mężczyźni potrafili czytać i pisać i byli ćwiczeni do memoryzowania i wyjaśniania Pisma Świętego. Jezus mógł suponować u swoich słuchaczy znajomość Starego Testamentu; ten fakt wyjaśnia dlaczego rzadko cytował Biblię dosłownie, natomiast często czynił do niej aluzje. W porównaniu z wykształconymi uczonymi w Piśmie z Jerozolimy, większość galilejskich naśladowców Jezusa była raczej słabo wykształcona (por. Dz 4,13), ale w porównaniu z innymi ludami zamieszkującymi rzymskie imperium, poziom żydowskiej edukacji był raczej wysoki⁵². Potwierdziła to archeologia. Otoczeni przez rzymskie legiony i zagrożeni bliską śmiercią zeloci w Masadzie – pomimo tak ekstremalnej sytuacji - zbudowali lub odbudowali synagogę wraz z pomieszczeniem do nauczania⁵³. W czasach Jezusa być pobożnym Żydem oznaczało studiować Torę. Zdaniem R. Riesnera, pierwszym środowiskiem życiowym tradycji Jezusa była sytuacja nauczania i uczenia się⁵⁴. Podkreślił to także w kilku publikacjach Birger Gerhardsson⁵⁵.

Przepowiadanie wobec tłumów - na świeżym powietrzu

Kaznodziejstwo i nauczanie poza synagogą nie było niemożliwe dla żydowskich nauczycieli, ale raczej tylko wyjątkowo występowali oni w ten sposób wobec tłumów. Przepowiadanie na świeżym powietrzu i to wobec tłumów było natomiast typowe dla Jezusa. Przypominał w tym Jana Chrzciciela.

Ewangelie synoptyczne przedstawiają Jezusa jako wędrownego kaznodzieję, który z reguły jest w drodze (zob. sumaria: Mt 4,23/Mk 1,39/ Łk 4,44; Mt 9,35; Łk 4,14n.13,22). Ten obraz potwierdzają logia, które mówią o Jego działalności w różnych miejscowościach Galilei, jak Korozain, Betsaida, Kafarnaum (Mt

⁵¹ Por. P. GRELOT, *Omélie*, dz. cyt., 56-58.

⁵² R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 191.

⁵³ Por. Y. YADIN, *Masada: Herod's Fortress and the Zealots' Last Stand*, London 1971, 181-91.

⁵⁴ R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 191.

⁵⁵ B. GERHARDSSON, *Memory and Manuscript: Oral Tradition and Written Transmission in Rabbinic Judaism and Early Christianity* (ASNU 22), Lund 1964², TENZE, *The Origin of the Gospel Traditions*, Philadelphia 1979; TENZE, *The Gospel Tradition* (ConBNT 15), Lund 1986.

11,21-22/Łk 10,13-15). Programowo Jezus mówi o swoim wędrownym kaznodziejstwie w wypowiedzi, która znajduje się w pochodzącym prawdopodobnie od Piotra przekazie Marka i w niezależnej formie w Łk 4,43. „«Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy” (Mk 1, 38-39).

Także Łk 13,33 mówi programowo o Jezusie jako wędrownym kaznodziei: „Jednak potrzeba, abym dziś, jutro i pojutrze był w drodze, bo prorok nie może zginąć poza Jeruzalem”.

Jezus nauczał nie tylko w synagogach, lecz także na placach, pod gołym niebem. Nowsze badania archeologiczne pozwalają na twierdzenie, że za informacjami z Mk 3,13 i Łk 6,12.17 (por. Mt 5,1) kryje się wspomnienie o ulubionym przez Jezusa miejscu przemówień, które leżało między Jeziorem Galilejskim a górami, w połowie drogi między Magdala i Kafarnaum, w okolicy dzisiejszej at-Tabgha. Tę tradycję mogli zachować judeochrześcijanie z Kafarnaum. W odległości jednego kilometra od at-Tabgha, przy drodze do Kafarnaum, znajduje się mała zatoka, tworząca naturalny amfiteatr, którego akustyczne właściwości umożliwiały wygłaszanie przemówień przed większym tłumem ludzi⁵⁶.

Także poetycko ustrukturyzowany logion Łk 13,26-27 wskazuje na przepowiadanie Jezusa pod gołym niebem: „Wtedy zaczniecie mówić: «Jedliśmy i piliśmy z tobą, a ty nauczałeś na naszych ulicach». Odpowie wam: «Nie znam was! Skąd jesteście? Odejdźcie ode mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości»”.

Inni wędrowni kaznodzieje

Próbowano wyjaśniać wędrowne kaznodziejstwo Jezusa powołując się na przykład wędrujących nauczycieli – cyników, których wpływy poświadczone są w Syrii. Ale szczególna forma Jego działalności wynikała już z samego Jego mesjańskiego zamiaru, by dotrzeć do całego Izraela, a zwłaszcza do jego „zagubionych owiec” (Mt 15,24). Jest rzeczą sporną, na ile żydowscy uczeni w Piśmie z czasów nowotestamentalnych praktykowali wędrowne kaznodziejstwo lub przepowiadanie wielkim masom ludzi⁵⁷.

A Schulz uważał, że będąc wędrownym kaznodzieją Jezus naśladował „krajowe zwyczaje”⁵⁸. Dla innych uczonych wędrowne kaznodziejstwo było cechą odróżniającą Jezusa od rabinów⁵⁹. H. Ludin-Jansen usiłował na podstawie Prz 1,22-33 i 8 udowodnić tezę, że w hellenistycznych czasach bardzo rozpowszechni-

⁵⁶ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 353n.

⁵⁷ *Tamże*, 355.

⁵⁸ A. SCHULZ, *Nachfolgen und Nachahmen. Studien über das Verhältnis der neutestamentlichen Jüngerschaft zur urchristlichen Vorbildethik*, (StANT 6), München 1962, 47.

⁵⁹ Por. np. M. HENGEL, *Nachfolge und Charisma. Eine exegetisch-religionsgeschichtliche Studie zu Mt 8,21f und Jesu Ruf in die Nachfolge* (BZNW 34), Berlin 1968, 59n.

nionym fenomenem byli żydowscy, wędrujący nauczyciele, którzy przeciwstawiali się poglądom pogańskim⁶⁰.

Ze względu na silne zhellenizowanie Palestyny nie jest wykluczone, że byli tam żydowscy wędrujący nauczyciele. Na podstawie informacji Flawiusza⁶¹ można wnioskować, że uczeni w Piśmie z nastawieniem zelockim zwracali się do szerszej publiczności i znajdowali posłuch. Dlatego nie można wykluczyć, że niektórzy uczeni w Piśmie w czasach Jezusa byli wędrownymi kaznodziejami i publicznie nauczali większe masy ludzi. Ale w świadomym zwróceniu się ku *am-haarez*, zwłaszcza ku „celnikom i grzesznikom”, trzeba widzieć szczególnie rys działalności Jezusa, który swoją paralelę ma tylko w zachowaniu się Jana Chrzciciela⁶².

Nauczanie uczniów

Struktura kręgu uczniów

Martin Hengel wykazał, że stosunek Jezusa do uczniów był *differentia specifica*, czyli różnił się w porównaniu z innymi współczesnymi religijnymi szkołami i przywódcami⁶³. Podczas gdy uczniowie prorabinów sami wybierali sobie mistrza, Jezus całkowicie suwerennie powoływał swoich uczniów (por. Łk 9,57-62 par). Uczniowie Jezusa byli mocno związani z jego Osobą (por. Mk 10,34-38par.). Przywódcy zelotów również oczekiwali całkowitego zaangażowania, ale – w przeciwieństwie do nich – Jezus powoływał jednostki, a nie tłumy. Co interesujące, termin *mathētēs* w NT zarezerwowany jest dla uczniów żydowskiego nauczyciela, przedwielkanocnych uczniów Jezusa, powielkanocnych wierzących pozostających w ścisłym kontakcie ze wspólnotą przedwielkanocną, a tylko w jednym przypadku odnosi się do uczniów Pawła (Dz 9,25)⁶⁴.

„Bycie uczniem” wskazywało na specjalny związek z ziemskim Jezusem. Pewne *logia* (Mt 10,24-25/Łk 6,40; Mt 10,42; Łk 14,26-27.33) poświadczają, że Jezus nazywał „uczniami” swoich najbliższych naśladowców.

Nauczani po to, by byli posłani

Inaczej niż esseńczycy/Qumrańczycy, inaczej niż Jan Chrzciciel, Jezus nie czekał na przyjęcie zainteresowanych, lecz sam szedł do ludu z nagłym orędziem. Aby zwielokrotnić efekt swego nauczania, wybrał uczniów po to, by ich posłać do całego Izraela (por. Mt 10,23). Uczniowie mieli nauczać w imieniu Jezusa, byli tylko Jego wysłańcami. Zgodnie za starożytnymi, semickimi zwy-

⁶⁰ H. LUDIN-JANSEN, "Existait-il à l'époque hellénistique des prédicateurs itinérants juifs?", RHPPhR 18(1938)242-254.

⁶¹ Flawiusz, Ant XVII, 149-155/ BJ I, 648-650; Ant XIX, 332; por. także Vit 191.

⁶² Por. J. JEREMIAS, *Neutestamentliche Theologie I: Die Verkündigung Jesu*, Gütersloh 1973², 55; R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 356n.

⁶³ M. HENGEL, *The Charismatic Teacher and his Followers*, Edinburgh 1981.

⁶⁴ Por. R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 197.

czajami i prawami, posłańcy mieli obowiązek przekazania wiadomości słowami wypowiedzianymi przez posyłającego⁶⁵. Także dlatego Jezus powiedział: „Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał” (Łk 10,16). Modelem dla tego logionu była żydowska instytucja *šaliah*: posłany jest jak posyłający (por. Mk 9,37)⁶⁶.

Instrukcja dana uczniom wyruszającym na przedwielkanocną misję była wskazaniem także dla pierwszej misji powielkanocnej. Podjęli ją jerozolimscy Helleniści (por. Dz 6,1; 8,1-3; 11,19-21). W świetle sytuacji językowej w Palestynie, Martin Hengel a za nim Rainer Riesner stawiają pytanie, czy sam Jezus nie miał kontaktów z żydowskimi Hellenistami z Jerozolimy. To tłumaczyłoby bardzo mocną pozycję tej grupy w Jerozolimie bezpośrednio po zmartwychwstaniu, przynajmniej przez dwa lata, a także to, w jaki sposób Barnaba, krewny Marka, mógł się stać tak ważną osobą w Kościele (Dz 12,12.25; 15,37; por. Kol 4,10). Jest możliwe, że w tych kręgach Jezus nauczał czasami po grecku, i że już w czasie Jego ziemskiego życia istniała grecka tradycja Jego słów. Nawet bardzo nacjonalistyczne nastawieni zeloci z Masady posługiwali się także językiem greckim⁶⁷.

Wybrani, by byli świadkami

Po kryzysie galilejskim, poświadczonym przez bezsprzecznie autentyczne groźby (*biada*) wobec miast Korozain, Betsaida i Kafarnaum (Mt 11,21-23/Łk 10,13-16), podobnie jak prorok Izajasz (Iz 8,16), Jezus ograniczył swoją działalność do kręgu uczniów⁶⁸. Dwunastu zostało wybranych po to, by byli sędziami Izraela (Mt 19,28/Łk 22,28-30) i można pytać, czy ten wąski krąg, z symboliczną liczbą, nie został utworzony dopiero po kryzysie galilejskim, jak wydaje się sugerować ewangelista Jan (J 6,66-70). Ponieważ słowa Jezusa są kryterium decydującym na sądzie ostatecznym (Mk 8,38; por. Mk 13,31par.), Dwunastu było odpowiednim *collegium* jako eschatologiczni sędziowie. Oni słyszeli i zapamiętali nauczanie i kaznodziejstwo Jezusa i mogli świadczyć przeciwko Izraelowi. Ale prawdopodobnie nie był to jedyny motyw ograniczenia się Jezusa do tej swego rodzaju „świętej reszty”. Tutaj znowu pouczająca może być paralela do Izajasza, który oczekiwał sądu po tym, jak zawiodło jego nawoływanie do skruchy. Ale prorok „zapieczętował pouczenie dla uczniów” (Iz 8,16), po to, by zachować je na czas po sądzie. W ezoterycznej grupie Jezus pouczał Dwunastu o swoim cierpieniu i o swoim przyszłym triumfie jako Syna Człowieczego (por. Mk 8,31; 9,31; 10, 33-34.45). Takie pouczenia nie były tematem Jego początkowego, publicznego nauczania, ale były częścią Jego mesjańskiego sekretu.

⁶⁵ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 468n.

⁶⁶ Por. W. WIEFEL, *Das Evangelium nach Lukas* (ThHK 3), Berlin 1988, 199.

⁶⁷ H.M. COTTON, J. GEIGER, *Masada. II. The Latin and Greek Documents*, Jerusalem 1990. Por. R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 199.

⁶⁸ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 476-87.

Jeśli Jezus zapowiadał swoją mękę wobec uczniów, to był przekonany, że będą oni mogli świadczyć wobec innych o tych wydarzeniach. Dwunastu stało się żywym pomostem pomiędzy nauczaniem ziemskiego Jezusa a soteriologią i chrystologią pierwotnego chrześcijaństwa⁶⁹.

Główne treści ezoterycznego nauczania uczniów

Zjawisko ezoterycznego, czyli skierowanego wyłącznie do uczniów nauczania Jezusa, poświadcza wypowiedź zachowana w Mt 13,11.13/Mk 4,11-12/Łk 8,10. Najlepiej zachowana została w Ewangelii Marka: „Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach, aby «patrzyli uważnie, a nie widzieli, słuchali uważnie, a nie rozumieli, żeby się nie nawrócili i nie była im odpuszczona wina»”. Spróbujmy wymienić najważniejsze tematy nauczania Jezusa zarezerwowanego tylko dla uczniów.

Mesjanizm i cierpienie

We współczesnych badaniach wzrasta przekonanie, że z różnych względów (nauczanie apokaliptyczne, konflikty o zachowanie szabatu), zwłaszcza pod koniec działalności, Jezus poważnie liczył się z możliwością gwałtownego zakończenia życia⁷⁰. Wydaje się nawet, że można wskazać, w jakim momencie ujawnił to. Było to wówczas, gdy po wyznaniu Piotra (Mt 16,13-20/Mk 8,27-30/Łk 9,18-21/J 6,69) Jezus po raz pierwszy zapowiada swoją mękę i śmierć (Mt 16,21nn/Mk 8,31nn/Łk 9-18-21). Wyznanie Piotra miało miejsce pod Cezareą Filipową (Mt 16,13/Mk 8,27), a więc na granicy z krajem pogan. W tym momencie Jezus musiał rozstrzygnąć: albo ze względu na zagrożenie ratować się ucieczką, albo świadomie wystawić się na niebezpieczeństwo śmierci.

Ponieważ odrzucenie Jezusa i zagrożenie śmiercią były skutkiem wezwań Jezusa do nawrócenia, można przyjąć, że swojej śmierci przypisywał On znaczenie zbawcze: Jego śmierć odkupi grzechy ludzi⁷¹. Skoro zaś także podczas zagrażającej życiu podróży do Jerozolimy Jezus oczekiwał, że uczniowie będą szli za Nim, należy przypuszczać, że rozmawiał z nimi o doniosłości swej decyzji⁷².

Wypowiedzi o Synu Człowieczym

T.W. Manson usiłował wskazać tematy ezoterycznego nauczania Jezusa na podstawie statystyki słów. Wykazał, że istotnie różni się od siebie słownictwo

⁶⁹ Por. R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 200.

⁷⁰ Por. H. SCHÜRMAN, *Jesu ureigener Tod. Exegetische Besinnungen and Ausblick*, Freiburg 1976², 26-33.

⁷¹ Por. *tamże*, 41-53; P. STUHLMACHER, "Das Evangelium von der Versöhnung in Christus. Grundlinien und Grundprobleme einer biblischen Theologie des Neuen Testaments", w: P. STUHLMACHER, H. CLASS, *Das Evangelium von der Versöhnung in Christus*, Stuttgart 1979, 20-23; R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 479.

⁷² Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*, 55n

wypowiedzi Jezusa skierowanych do 1) zadeklarowanych przeciwników Jezusa, 2) szerszej publiczności, 3) uczniów Jezusa⁷³. Po wyznaniu Piotra pojawiają się znacznie częściej terminy, które wiążą się z zapowiedziami męki i dalszym rozwojem posłannictwa Jezusa. Za słowo-hasło ezoterycznego nauczania uczniów uznać można termin „Syn Człowieczy”.

Niezaprzeczalnym faktem jest to, że Jezus gromadzącym się wokół Niego rzeszom ludzi głosił nadejście królestwa Bożego (czyli panowania Bożego). Natomiast w późniejszym okresie swej działalności pouczał samych uczniów o losie Syna Człowieczego.

Wypowiedzi apokaliptyczne

Wszyscy trzej synoptycy większą część wypowiedzi apokaliptycznych Jezusa zgromadzili w mowie, którą Jezus wygłasza na końcu swej działalności (Mt 24-25; Mk 13; Łk 21,5-36). Przynajmniej według Mt 24,3/Mk 13,3 Jezus głosi tę mowę tylko do uczniów. Na to, że mowa eschatologiczna jest dziełem redakcyjnym ewangelistów wskazuje choćby fakt, że w Ewangelii Łukasza podobna „mowa” skierowana jest do faryzeuszy (Łk 17,20). Ale nie ulega wątpliwości, że w późniejszym okresie działalności Jezusa tego rodzaju apokaliptyczne wypowiedzi odgrywały większą rolę niż w okresie wcześniejszym. Po odrzuceniu wezwania do nawrócenia, w nauczaniu Jezusa na pierwszy plan wysunęły się zapowiedzi sądu Bożego, ubrane w apokaliptyczną szatę.

R. Riesner zastanawia się nad tym, czy w obliczu wzrastającego zagrożenia życia Jezusa, nie opowiadał On najbliższemu kręgowi uczniów - dla dodania im odwagi i ostrzeżenia ich - o własnych doświadczeniach podczas chrztu i swoich przeżyciach na pustyni⁷⁴.

Zachodzi jednak zasadnicza różnica między ezoteryką esseńczyków, a nawet rabinów, a zachowaniem się Jezusa. „Tajemne” nauczanie Jezusa, skierowane tylko do grona uczniów, wynikało ze specyficznej sytuacji historycznej. Ponieważ większość Izraela odrzuciła orędzie o nadejściu Bożego panowania oraz wezwanie do nawrócenia, Jezus kontynuował wyjaśnianie tajemnicy swego posłannictwa tylko małemu kręgowi wiernych Mu uczniów.

Szczególnie Marek w swojej Ewangelii uwypuklił fakt, że po galilejskim kryzysie grono Dwunastu było szczególnym odbiorcą ezoterycznych pouczeń. Dwie racje przemawiają za tym, że po tym przełomie w działalności Jezusa szczególnego znaczenia nabrała grupa Dwunastu. 1) Przekaz w J 6,66-70 łączy ze sobą kryzys w Galilei, wyznanie Piotra i wybór Dwunastu. 2) Jeśli także po odrzuceniu przez naród izraelski, Jezus nadał miał na uwadze cały Izrael, ustanowienie Dwunastu, z oczywistym nawiązaniem do dwunastu szczepów Izraela, otrzymało szczególnie wyraźną funkcję symboliczną. Być może nie jest przypadkiem, że

⁷³ T.W. MANSON, *The Teaching of Jesus. Studies of its Form and Content*, Cambridge 1967, 320-329.

⁷⁴ R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 481.

jedyna wypowiedź Jezusa, która zakłada istnienie kręgu Dwunastu (Mt 19,28/Łk 22,30), wynosi ich do funkcji eschatologicznego gremium sądzącego szczepy Izraela. Logion ten mógł być wypowiedziany w sytuacji odrzucenia i mocniejszego akcentowania zapowiedzi sądu.

Grupa Dwunastu pełniła rolę gwarantów kontynuacji tradycji Jezusa. Nie tylko Łukasz był tego świadomy⁷⁵. Także Marek wyraźnie odróżnia Dwunastu od szerszego kręgu uczniów i odgrywają oni rolę pierwotnych tradentów⁷⁶.

Czy Jezus nauczał w języku greckim?

W I wieku po Chr. dolna Galilea, szczególnie miasta Sefforis i Tyberiada, ulegały wpływom helleńskim. Kontakty handlowo-gospodarcze powodowały, że duża część ludności rozumiała grecki, ale językiem potocznym był aramejski. W górnej Galilei, gdzie brakowało miast (szczególnie wioski naprzeciw Tyru), grecki był jeszcze słabiej znany.

Jezus mógł posługiwać się trzema językami: aramejskim, hebrajskim i greckim, choć raczej nie był Żydem trójjęzycznym⁷⁷.

Najprawdopodobniej językiem ojczystym Jezusa był aramejski. Działalność nauczycielska głównie w Galilei, a szczególnie ograniczenie misji uczniów do tego obszaru, każe przypuszczać, że także większość Jego nauk wygłaszana była w języku aramejskim, aby możliwie wielu ludzi mogło Go rozumieć. Wśród słuchaczy Jezusa wymienieni są także ci „z okolic Tyru i Sydonu” (Mk 3,8/Łk 6, 17). Byli to mieszkańcy górnej Galilei, którzy słabiej znali język grecki niż mieszkańcy dolnej Galilei.

Pogląd, że normalnym językiem nauczania Jezusa był aramejski, wzmocniają analizy filologiczne. J. Jeremias zestawił listę 26 aramejskich wyrażeń w transliteracji greckiej, które zachowały się w słowach Jezusa w Ewangeliach synoptycznych, i tylko jedno wyrażenie hebrajskie⁷⁸. Do tych leksykalnych arameizmów dochodzą jeszcze aramejskie zwroty idiomatyczne, warianty przekładu, a czasem niepoprawne tłumaczenia⁷⁹.

G. Lohfink stwierdza: „W Galilei, czyli tam, gdzie dorastał Jezus, mówiono dialektem zachodnioaramejskim. Podobnie w Jerozolimie, abstrahując od nieco innej wymowy. Język aramejski był językiem codziennym i był to również język, którym na co dzień posługiwał się Jezus. W Ewangeliach zachowało się jeszcze kilka aramejskich słów, których używał Jezus, np. *'abba* – mój ojciec (Mk 14,36),

⁷⁵ Co do Łukasza, zob. H. SCHÜRMAN, "Evangelienchrift und kirchliche Unterweisung. Die repräsentative Funktion der Schrift nach Lk 1,1-4", w: TENZE, *Traditionsgeschichtliche Untersuchungen zu den synoptischen Evangelien*, Düsseldorf 1968, 253-266.

⁷⁶ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 481-485.

⁷⁷ J.P. MEIER, *A Marginal Jew*, dz. cyt., t. 1, 268.

⁷⁸ J. JEREMIAS, *Neutestamentliche Theologie*, dz. cyt., 16-19.

⁷⁹ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 387.

gehinnam – piekło (Mk 9,43), *'elohi* – mój Boże (Mk 15,34), *'ippetach* – otwórz się (Mk 7,34), *kepa'* - skała (J 1,42), *qorban* – ofiara (Mk 7,11), *mamona'* - własność (Mt 6,24), *pasha'* - święto Paschy (Mk 14,1), *rabbuni* – mój panie (Mk 10,51), *reqa'* - lekkomyślny (Mt 5,22), *telita' qum* – dziewczynko wstań! (Mk 5,41)⁸⁰.

Jako dziecko pobożnej, żydowskiej rodziny, Jezus z pewnością wcześniej zaczął naukę hebrajskiego. Łk 4,16-20 wskazuje na to, że był on w stanie czytać publicznie w synagodze hebrajską Haftarę proroków. Także część biblijnych cytatów w logiach ilustruje znajomość języka hebrajskiego Jezusa. Nie jest wykluczone, że podczas debat z uczonymi w Piśmie Jezus posługiwał się hebrajskim⁸¹.

J.P. Meier uważa, że Jezus znał język hebrajski w takim zakresie, w jakim było to potrzebne w liturgii synagoidalnej i w dysputach z uczonymi w Piśmie/Prawie⁸². G. Lohfink przypuszcza, że znał na pamięć obszerne fragmenty Starego Testamentu⁸³.

Także współcześni badacze (R.H. Gundry, N. Turner, a szczególnie A.W. Argyle) zdecydowanie wypowiedzieli się za tym, że Jezus głosząc swoje nauki posługiwał się także językiem greckim. Na podstawie ówczesnych stosunków językowych jest więcej niż prawdopodobne, że Jezus – jako były wędrowny rzemieślnik – znał język grecki.

Za tym, że w czasach Nowego Testamentu znaczna część mieszkańców Nazaretu znała grecki przemawia znalezienie w tym mieście lub w okolicy w 1878 r. greckiej inskrypcji (opublikowanej w 1930 r.). Zawiera ona skrócony przekład dekretu cesarskiego przeciwko beczeszczeniu grobów i wykradaniu zwłok. Datowana jest na czasy Klaudiusza (41-54 po Chr.) lub nawet Tyberiusza (14-37 po Chr.).

Rozmowa z Piłatem i z Greczynką (*Hellēnis*) Syrofenicjanką (Mk 7,26) wskazuje na taką znajomość, bo nie jest wspomniany tłumacz. Natomiast nie może być argumentem za znajomością greckiego fakt cytowania i robienia aluzji do LXX, a nie do tekstu hebrajskiego Starego Testamentu, gdyż to zawdzięczamy z reguły redaktorom Ewangelii.

Decydującym argumentem przeciwko mniemaniu, że grecki odgrywał istotną rolę w nauczaniu Jezusa, jest fakt, że Jezus działał głównie wśród Żydów w Galilei. Także mnóstwa leksykalnych i gramatycznych arameizmów w słowach Jezusa nie można wystarczająco wyjaśnić przyjęciem, że jest to *Koine* Żyda.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że normalnym językiem nauczania Jezusa był aramejski, nawet jeśli trzeba liczyć się z możliwością posługiwania się także językiem hebrajskim. Nie jest wykluczone, że czasami Jezus nauczał po grecku, ponieważ miał kontakty także z zhellenizowaną, żydowską, najwyższą warstwą społeczną. Jednak odgrywało ono niewielką rolę. Natomiast szerokie rozpo-

⁸⁰ Por. G. LOHFINK, *Jezus z Nazaretu*, dz. cyt., 167.

⁸¹ Por. T.W. MANSON, *The Sayings of Jesus. As recorded in the Gospels according to St. Matthew and St. Luke*, London 1949=1971, 11; R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 389n.

⁸² J.P. MEIER, *A Marginal Jew*, dz. cyt., t. 1, 262-264.

⁸³ G. LOHFINK, *Jezus z Nazaretu*, dz. cyt., 167.

wszechnienie języka greckiego w Palestynie bardzo przyczyniło się do tłumaczenia słów Jezusa na grecki, co zaczęło się już przed zmartwychwstaniem Jezusa⁸⁴.

Sposoby nauczania Jezusa

Warto zauważyć, że w Ewangeliach synoptycznych nie ma żadnego kazania, które byłoby porównywalne z mową Pawła w synagodze w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13,15-22). Najbliższą analogię stanowi „inauguracyjne kazanie” Jezusa w Nazarecie (Łk 4,18-27). Łk 4,18-27, tak samo jak Kazanie na górze i inne wielkie mowy w Ewangeliu Mateusza, trudno uważać za mowę Jezusa w ścisłym sensie, gdyż są to zbiory złożone z trzech elementów: wypowiedzi Jezusa, tradycji pierwotnego Kościoła i redakcji ewangelistów.

Interpretowanie Pisma Świętego

Jeśli weźmiemy pod uwagę wielki szacunek Jezusa dla Starego Testamentu – co widać w Jego cytatach i aluzjach do Biblii – dojdziemy do wniosku, że także poza synagogą Jego nauczanie było w dużej mierze interpretowaniem Pisma św.

E. E. Ellis zwrócił uwagę na to, że w synoptycznej tradycji znajdują się egzegetyczne modele potwierdzone nie tylko w literaturze rabinicznej, lecz także we wcześniejszych pismach apokaliptycznych⁸⁵. Łk 10,25-37 (pytanie znawcy Prawa i przypowieść o dobrym Samarytaninie) oraz Mt 15,1-9 (tradycja starszych) przypominają formę *yelammedenu-midrash*, a w Mk 12,1-11/Mt 21,33-44/Łk 20,9-18 (przypowieść o przewrotnych rolnikach) być może mamy przykład wstępu homilii⁸⁶. Szczególnie liczne przypowieści pierwotnie służyły Jezusowi jako materiał ilustracyjny podczas interpretowania tekstów Starego Testamentu.

Sumaria (Streszczenia nauki)

Synoptyczna tradycja logiów złożona jest głównie z bardzo krótkich fragmentów. Wielu badaczy zwróciło uwagę na to, że ta krótkość w połączeniu z obrazowością i natarczywością sprawiała, że były one łatwe do zatrzymania w pamięci.

H. Braun napisał: „Posiadamy wypowiedzi Jezusa jedynie w greckim przekładzie. Ale także w tym przetłumaczonym z aramejskiego materiale greckim dostrzec można właściwości semickie: krótkość wypowiedzi i nieteoretyczny, praktyczny sposób wyrażania się.... Plastyczny sposób takiego mówienia natychmiast wchodzi do głowy”⁸⁷.

⁸⁴ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 390-92.

⁸⁵ E.E. ELLIS, *New Directions in Form Criticism*, dz. cyt., 237-53.

⁸⁶ Podane za: R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 190.

⁸⁷ H. BRAUN, *Jesus. Der Mann aus Nazareth und seine Zeit*, Stuttgart 1969, 32n.

Formułując wypowiedzi mnemotechnicznie, czyli w sposób ułatwiający zapamiętanie, Jezus naśladował starotestamentalnych poetów z ksiąg mądrościowych⁸⁸ oraz proroków. Ujmowanie istoty nauki w krótkich słowach należało do oczywistej praktyki szkół starożytnych. W szkołach starożytnego Egiptu takie streszczenia nauki, których uczono się na pamięć, nazywano „węzłami”⁸⁹. Szkoły hellenistyczne stosowały *kefalaia*, *periochai* i *epitomai*. W duchu tej tradycji Ben Sy rach radził tym, którzy chcieli być mądrzy:

„Przygotuj swą mowę, a słuchać cię będą,
Streść swą naukę (*syndēson paideian*) i wtedy opowiadaj!” (Syr 33,4).

W żydowskich pismach mądrościowych po wywodach sformułowanych na wzór kazań często znajdują się podobne do maszału podsumowania⁹⁰. Także rabini usiłowali ująć swoje nauki w krótkich, łatwych do zapamiętania zdaniach⁹¹.

Jako wędrowny kaznodzieja Jezus wędrował po różnych miejscowościach powtarzając takie krótko ujęte wypowiedzi przy różnych okazjach i różnej publiczności a jego towarzysze, słysząc je wielokrotnie, zatrzymywali je w swojej pamięci.

Obok uczniów stale towarzyszących Jezusowi i zagorzałych przeciwników, był trzeci krąg słuchaczy, który trzeba mieć na uwadze rozważając możliwość przedwielkanocnych początków przekazu Jezusa. Mateusz i Marek z reguły określają ich terminem *ochlos*, natomiast Łukasz – *mathētai*.

Dwa argumenty przemawiają za tym, że Jezus świadomie przekazywał także im streszczenia nauki sformułowane w sposób zapadający w pamięć. 1) Podobnie jak przywódcy zelotów, a inaczej niż większość uczonych w Piśmie, Jezus przemawiał także do *Am-Haarez*. Jeśli chciał, by nie tylko wyrzecz chwilowe wrażenie na masach łatwo ulegających agitacji, lecz rzeczywiście przemówić do rozsądku i przekonać ich, musiał przekazać im naukę uformowaną w sposób ułatwiający zapamiętanie, by mogli ją wziąć z sobą „do domu”. Także niski stopień wykształcenia wielu słuchaczy powodował konieczność przekazania zrozumiałych streszczeń⁹². 2) Podobnie jak dla Jana Chrzciciela, tak i dla Jezusa prawdziwość nawrócenia polegała na zmienionym postępowaniu. Jeśli chciał swoje nowe i często prowokujące wskazania zachować od zniekształcenia, musiał podać je słuchaczom w formie łatwych do zmemoryzowania etycznych maksym, jak wcześniej robił to już Jan (Łk 3,11-14)⁹³.

⁸⁸ Por. B. GERHARDSSON, *Die Anfänge der Evangelientradition* (Glauben und Denken 919), Wuppertal 1977, 48-50; M. HENGEL, "Jesus als messianischer Lehrer der Weisheit und die Anfänge der Christologie", w: *Sagesse et religion* (Colloque de Strasbourg, Octobre 1976), Paris 1979, 163.

⁸⁹ Por. H. BRUNNER, *Altägyptische Erziehung*, Wiesbaden 1957, 130.

⁹⁰ Np. Syr 51, 29n.; PsSal 4, 23n.; 5, 18n.

⁹¹ Por. B. GERHARDSSON, *Memory and Manuscript*, dz. cyt., 137-142.

⁹² Por. także J.D.M. DERETT, *Jesus's Audience. The Social and Psychological Environment in which He Worked*, Oxford 1973, 143.

⁹³ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 364.

Powtarzanie i uczenie się na pamięć?

Marek wyraźnie odróżnia pierwsze, niepowtarzane głoszenie (*kēryssein*) od wyjaśnień powtarzanych często wobec tych samych słuchaczy (*didaskein*). Powtarzanie i uczenie się na pamięć było codzienną praktyką zarówno żydowskich jak i hellenistycznych nauczycieli. Nawet filozof Filon uważał powtarzanie i uczenie się na pamięć za oczywiste metody nauczania. Jeśli więc Jezus chciał słuchaczom wbić do głowy swoją naukę, naśladował nie tylko praktykę szkół elementarnych, lecz także zwyczaje filozofów.

W pismach rabinów często spotyka się wezwania skierowane do nauczycieli i uczniów, by ciągle powtarzać. Ich reguła, by powtarzać czterokrotnie, zwielokrotniona czasem do powtarzania czterdzieści razy, a nawet czterysta razy, musi być stara, skoro znana była już szkołom w przedchrześcijańskim Egipcie⁹⁴.

Według Ewangelii synoptycznych, Jezus siadał, by nauczać (najczęściej w Mt: 5,2; 13,1; 15,29; 24,3/Mk 13,3; 26,55) – jak czynili to także żydowscy nauczyciele⁹⁵.

M^ešalim

Gatunki takie jak porównanie, metafora, słowo obrazowe, parabola, przykład, alegoria dla współczesnych Jezusowi należały do grupy *mašal*, w języku greckim odpowiada temu terminowi słowo *parabolē*. Z reguły nie zawierają one poetyckich form paralelizmu i rytmu.

Za tym, że były one tekstami przekazywanymi ustnie, przemawia zagadkowość wielu z nich. A. Schlatter wyjaśniał, że zarówno uczniowie jak i lud musieli usiąść i pomyśleć: co On powiedział? Co On ma na myśli? Czy istotnie rzeczy tak się mają? Jezus zmuszał ich do samodzielnego myślenia⁹⁶.

Ale właśnie wtedy, gdy słuchacze Jezusa rozważali *m^ešalim*, przez zastanawianie się i powtarzanie wciskali je do swojej pamięci. „Najpierw nauczyć się (na pamięć), a później rozumieć” – była to nie tylko maksyma rabiniczna, lecz zasada, która obowiązywała już w szkołach elementarnych czasów przedchrześcijańskich⁹⁷.

Styl nauczania Jezusa

Można postawić pytanie, czy głoszenie nauk przez Jezusa różniło się od nauczania Jemu współczesnych. Ewangelisci przeciwstawiają przepowiadanie Jezusa nauczaniu uczonych w Piśmie twierdząc, że w przeciwieństwie do nich przemawiał jak mający moc (Mk 1,22: „Zdumiewali się Jego nauką, uczył ich

⁹⁴ Por. H. BRUNNER, *Altägyptische Erziehung*, dz. cyt., 77.

⁹⁵ StrBill I, 997; II, 763.

⁹⁶ A. SCHLATTER, "Pädagogisches aus den Evangelien", *Blätter für die christliche Schule* 18(1883)153n.

⁹⁷ Por. np. B. GERHARDSSON, *Memory and Manuscript*, dz. cyt., 126-130.

bowiem jak Ten, który ma moc, a nie jak nauczyciele Prawa”; par. Mt 7,29; Łk 4,32). Komentatorzy wyjaśniają zazwyczaj, że różnica polegała na tym, że rabini wykładali doktrynę w imieniu mistrza, od którego ją przejęli, a ostatecznie opierali się na autorytecie Mojżesza, natomiast Jezus nauczał w swoim własnym imieniu. Jest jednak bardziej prawdopodobne, że chodzi tutaj o moc dokonywania egzorcyzmów i uzdrowień. Takiej mocy nie mieli nauczyciele żydowski. Świadczy o tym na przykład reakcja zdumionych świadków wyrzucenia złego ducha: „Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne” (Mt 1,27; Łk 4,36)⁹⁸.

Najważniejsze cechy nauczania Jezusa

Z punktu widzenia psychologii uczenia, Jezus **nauczał po mistrzowsku**. Zasad retoryki mógł się uczyć w szkole synagoidalnej, ale lepiej mówić o danym przez Boga (lub: Bożym) talencie przemawiania. Posługiwał się kontrastami i nie wahał się używać hiperboli po to, „by wstrząsnąć ludźmi i pomóc im dostrzec prawdę”⁹⁹. Nie obcy był Mu dowcip i humor. Cytował znane przysłowia, ale także tworzył o głębokim znaczeniu zagadki i ostre paradoksy. Stosował rzymską zasadę *variatio delectat*, choć nie musiał jej słyszeć. Postępował też zgodnie z zasadą *repetitio est mater studiorum*.

- Jezus głosił swoje nauki **w sposób sugestywny**. Typowe dla Jezusa przypowieści przyciągały uwagę wszystkich słuchaczy. Swoje nauczanie Jezus naświetlał także swoimi czynnościami symbolicznymi i cudami.

- Jezus nauczał **w sposób zrozumiały**. Aby osiągnąć ten cel, posługiwał się przypowieściami i obrazami zaczerpniętymi z codziennego życia. To nie oznacza, że wszystko co mówił Jezus, było oczywiste i jasne. Jeśli ktoś przyjmuje, że „tajemnica mesjańska” była rzeczywistością historyczną, w takim razie musi przyznać, że Jezus musiał czasami wyrażać się tajemniczo. Oczywiście, zagadka i tajemnica też przyciągają uwagę słuchaczy.

- Jezus starał się, by Jego nauczanie było **łatwe do zapamiętania**. Pragnął nie tylko wywrzeć emocjonalne wrażenie na umysłach współczesnych, lecz także wyjaśniał co to znaczy: „Przybliżyło się Królestwo Boże, pokutujcie” (Mk 1,15). Aby dać jasne wyobrażenie idei królestwa Bożego, Jezus formułował krótkie, lecz bardzo treściwe sumaria (streszczenia) swojego nauczania¹⁰⁰.

Cechy mowy Jezusa

Egzegeci wskazują cechy charakterystyczne orędzia Jezusa, głoszonego słowami i postępowaniem. Poświęcono już im specjalne prace analityczne i synte-

⁹⁸ Por. G. VERMES, *Jezus Żyd*, dz. cyt., 29.

⁹⁹ J.P. KEALY, *Jesus the Teacher*, Denville, NJ 1978, 41.

¹⁰⁰ Por. R. RIESNER, *Jesus as Preacher and Teacher*, dz. cyt., 192n.

tyczne¹⁰¹. Zwrócono uwagę zwłaszcza na następujące cechy mowy Jezusa: wyjątkowa świadomość samego siebie, wyrażona w takich sformułowaniach jak „Ja Jestem”¹⁰², „Syn Człowieczy”¹⁰³, w bezpośredniej modlitwie do Boga jako Ojca¹⁰⁴, w podkreślaniu ważności swoich słów¹⁰⁵ i swojej misji¹⁰⁶. Inne cechy to: uroczysta podniosłość i sakralność wyrażeń¹⁰⁷, arameizmy i niezwykła oryginalność¹⁰⁸, moc i autorytet w Jego decyzjach i wezwaniach¹⁰⁹.

Można wskazać również na charakterystyczne cechy zachowania się Jezusa: „Miłość do grzeszników, współczucie dla cierpiących i wykorzystywanych, surowość wobec faryzeizmu, święte oburzenie na hipokryzję i kłamstwo. Przede wszystkim zaś radykalne ukierunkowanie na Boga”¹¹⁰.

¹⁰¹ Zwłaszcza H. SCHÜRMAN, "Die Sprache des Christus. Sprachliche Beobachtungen an den synoptischen Herrenworten", w: *Traditionsgeschichtliche Untersuchungen zu den synoptischen Evangelien*, Düsseldorf 1968, passim.

¹⁰² Formuła ta wypowiediana jest zwykle przez Jezusa (Mk 6,50, par. Mt 14,27; Mk 14,62, par. Łk 22,70; Łk 24,39; J 4,26; 6,20; 8,24.28.58; 13,19; 18,5.6.8.) lub w zależności od Niego (Mk 13,6, par. Łk 21,8). Zdarzają się nieliczne wyjątki (Mt 26,22.25; J 9,9). Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*, 87.

¹⁰³ Także ten tytuł, z wyjątkiem J 12,34, występuje zawsze w wypowiedziach Jezusa (Mk 2,10.28; 8,38; 13,26; 14,62 i w miejscach paralelnych Mateusza i Łukasza; Mt 8,20; 11,19; 12,32.40; 24,27.37.44 oraz paralele w Łk; nadto w: Mt 10,23; 13,27.41; Łk 17,30; 18,8). Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*, 88.

¹⁰⁴ Modlitwy Jezusa, z wyjątkiem Mk 15,34 (cytat Psalmu), zaczynają się od zwrócenia się do Ojca (Mt 11,25.26, par. Łk 10,21; Mk 14,36, par. Mt 26,39; Łk 22,42; 23,34.46; J 11,41; 12,27.28; 17,1.5.11.21.24.25). Zwrot *Abba* można ponadto uważać za *ipsissima vox Jesu*. Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*.

¹⁰⁵ Ważność słów Jezusa często jest wyraźnie podkreślona (Łk 6,46; Mt 5,2.28.32.34.39; J 12,48; 14,24; 15,3.20), nadto używana jest formuła *logos tou Theou* (Łk 5,1; 8,21; 11,28). Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*, 89.

¹⁰⁶ Świadomość swej misji Jezus wyraża w sformułowaniu „przyszedłem” – *ēlthon* (Mt 5,17; 9,13; 10,34.35...) i podobnych. Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*.

¹⁰⁷ Wyrażenia „przyjdą – nadchodzą dni” w ustach Jezusa (Mk 2,20 par. Mt 9,15; Łk 5,35; 17,22; 19,43; 21,6; 23,29) jako rezonans wyrażenia starotestamentalnych proroków: „zaprawdę powiadam wam”. Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*, 90-93.

¹⁰⁸ Arameizm *ho Satanas* na pięć przypadków występowania w Mk cztery razy wypowiediany jest przez Jezusa (Mk 3,23.26; 4,15; 8,33), a tylko raz użyty jest w narracji (Mk 1,13); Mateusz posługuje się nim cztery razy i to zawsze w wypowiedziach Jezusa (Mt 4,10; 12,26 – dwa razy; 16,23); w Łk na pięć przypadków występowania cztery razy posługuje się nim Jezus (Łk 10,18; 11,18; 13,16; 22,31), a jeden raz użyty jest w opowiadaniu (Łk 22,3). Podobnie tylko w ustach Jezusa pojawiają się wyrażenia: *Simon Bariona* (Mt 16,17), *ho hyios Ioannou* (J 1,42), *Simon Ioannou* (J 21,15.16.17); także proste imię „Szymon” występuje w ustach Jezusa (Mk 14,37; Mt 17,25; Łk 22,31). Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*, 94.

¹⁰⁹ W scenach powołania słowa: „pójdź za mną” – *akolouthei moi* (Mk 2,14; 8,34 i paralele Mateusza i Łukasza, J 1,44; 21,19.22). Także rozkaz: *hypage, hypagete* – „idź, idźcie” występuje w ustach Jezusa (13 razy w Mk, 20 razy w Mt, 2 razy w Łk, 3 razy w J; podobnie jest z nakazami: *egeire, egeiresthe* – „powstań, powstańcie” (sześć razy w Mk, trzy razy w Mt, cztery razy w Łk, dwa razy w J). Por. H. SCHÜRMAN, *tamże*, 105n.

¹¹⁰ Por. J. CABA, *Dai Vangeli al Gesù storico*, tł. D. Spoletini, Roma 1974, 443, który cytuje W. Trillinga.

Szczególną postawę Jezusa widać zwłaszcza przy okazji dokonywanych przez Niego cudów. Jezus unika znaków spektakularnych, teatralności, nie chce zaspokajać ciekawości. Dlatego nie spełnia prośby swoich niewierzących przeciwników (Mk 8,11-13; Łk 23,8-12) ani żadnego sensacji tłumu (Mk 1,35-38). Nie czyni żadnych cudów dla osobistej korzyści (Łk 23,35-37). Głównym zadaniem cudów jest ukazanie prawdziwego sensu Jego mesjańskiej misji, jak wskazuje na to odpowiedź dana wysłannikom Jana Chrzciciela (Mt 11,2-6). Cuda miały ukazać urzeczywistnienie się królestwa (Mk 1,14-15; Mt 4,17), jak wynika z odpowiedzi Jezusa danej oskarżycielom: „Jeśli ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże” (Łk 11,20). Cuda przekazują zaproszenie do nowego życia, do nawrócenia i życia zgodnie z wymaganiami nowego królestwa. Czyniąc cuda, Jezus ustawicznie przypomina o konieczności nawrócenia się po usłyszeniu orędzia o królestwie (Mk 1,15; Mt 4,17); Tyr i Sydon nawróciłyby się i pokutowały w worze i popiele, gdyby tam dokonały się takie cuda, jak w Korozain, Betsaidzie i Kafarnaum (Mt 11,21-24; Łk 10,13-15).

Dlatego także cuda, ze względu na powiązanie z głoszonym orędziem oraz ze względu na sposób, w jaki są dokonywane, ułatwiają nam dostęp do Jezusa historycznego. Jeśli w jakimś wydarzeniu widać związek z „aktualnością eschatologiczną” proklamowaną przez Jezusa, mamy gwarancję autentyczności historycznej, która prowadzi nas do Niego¹¹¹.

Ks. J. Kudasiewicz zwrócił uwagę na to, że słowa i czyny Jezusa, charakterystyczne tylko dla Niego, zdradzają szczególną Jego świadomość posłannictwa i godności. Przy pierwszej ocenie nauczanie Jezusa może wydawać się podobne do nauczania rabinów. Podobnie jak oni, Jezus otoczony był uczniami. Ale są też zasadnicze różnice. Uczni żydowscy w różny sposób wykładali Prawo, które uważali za niezmiennie. Jezus daje jedną wykładnię Prawa, ale swoje słowo uważa za tak wiążące jak słowo Boże wyrażone w Prawie: „Słyszeliście, że powiedziano przodkom...A Ja wam powiadam” (Mt 5,21.22.28.32.34.39.44). Słowo Jezusa jest tak zobowiązujące jak słowo Jahwe powiedziane przodkom. Słowo Jezusa jest pełne mocy, jak słowo samego Boga (Mk 1,22.27). Powagę swoich słów Jezus potwierdzał formułą: „Zaprawdę (*amēn*) powiadam wam” (Mt 5,18). Taki sposób nauczania całkowicie różni Go od rabinów, objawiając pośrednio Jego szczególną świadomość i szczególne roszczenia.

Oryginalność i jedyność Jezusa widać także w Jego czynach. Widać to szczególnie w postawie Jezusa wobec grzeszników. Uczni w Piśmie i pobożni faryzeusze utrzymywali, że grzesznicy są odrzuceni przez Boga i powinni być pogardzani przez ludzi. Do grzeszników zaliczali nie tylko przestępców, lecz i ludzi wykonujących takie zawody jak celnicy, pasterze, lekarze, śmieciarze, biedny lud ziemi, nieznający Prawa. Tymczasem Jezus nie unikał „grzeszników”, uważany był za „przyjaciela celników i grzeszników” (Mt 11,19), wraz z nimi ucztował. Objawiał się im jako Ten, który ma władzę odpuszczania grzechów, a taką władzę ma tylko Bóg (Mk 2,1-12).

¹¹¹ Por. J. CABA, *tamże*, 445.

Głęboki związek Jezusa z Bogiem wyraża się poprzez zwracanie się do Boga zwrotem *Abba* – „Ojciec”. Uczniom Jezus nakazał zwracać się do Boga słowami „Ojciec nasz” (Mt 6,9). Sam był w innej zażyłości z Bogiem i w inny sposób z Nim związany. Wskazuje to na Jego szczególne posłannictwo i pełnomocnictwo¹¹².

Techniki ułatwiające zapamiętanie:

Krótkość.

Talmud babiloński od rabiego Meira wyprowadza maksymę: „Zawsze należy uczyć uczniów najkrótszego ujęcia” (Pes 3b/Chul 63b). Nie tylko rabini uważali, że myśli sformułowane krótko łatwiej zapamiętać. Także wiele wypowiedzi proroków ST było sformułowanych zwięźle. Aby słowa Jezusa mogły być łatwo przekazywane, powinny być sformułowane w krótkich zdaniach. Tylko 34,6% pierwotnie samodzielnych wypowiedzi liczyło więcej niż dwa, 20% więcej niż trzy i 13% więcej niż cztery wersy.

Obrazowość.

Jeśli wypowiedzi Jezusa porównamy z listami NT, łatwo dostrzeżemy w nich bogactwo obrazów. Powszechnie znanym jest fakt, że obrazy łatwiej utrwalają się w pamięci niż materiał abstrakcyjny. Grecko-rzymska mnemotechnika także знаła tę zasadę.

Liczby symboliczne.

Funkcję mnemotechniczną mogą pełnić również proste liczby symboliczne, którymi Jezus posługiwał się wprost je wypowiadając lub nie wypowiadając. Kobieta wymieszała zakwas z trzema miarami mąki (Mt 13,33/Łk 13,21). W przypowieści o ubogim Łazarzu bogacz ma pięciu braci (Łk 16,28). Przynajmniej siedem razy należy przebaczać (Mt 18,22/Łk 17,4). Było dziesięć panien, z których pięć było głupich a pięć rozsądnych (Mt 25,1-12).

W innych miejscach liczby nie są wprost wypowiedziane. Poszkodowanego przez zbójców mijają trzej osobnicy (Łk 10,30-36). Istnieją cztery różne rodzaje gleby (Mt 13,3-9/ Mk 3,4-9/ Łk 8,5-8). Czasem te liczby są jeszcze głębiej ukryte, np. wówczas, gdy właśnie trzy galilejskie miasta zostają przeklęte (Mt 11,21-24/ Łk 10,13-15).

Natarczywość.

Łatwość zapamiętania słów Jezusa wzmacniają środki stylistyczne, które są wyrazem natarczywości. Częste są: paradoks, hiperbola, zagadka, kontrast, ironia, dowcip i groteska, zwroty przysłowiowe, różnego rodzaju porównania. Szczególnie typowe dla Jezusa są częste imperatywy. Wspólne z prorokami jest zwracanie się do słuchaczy w drugiej osobie liczby mnogiej. Istnieją także paralele prorockie do emfaticznego pytania: *tis eks hymōn* – „kto z was”. Należałoby dodać jeszcze techniki logiczne, jak *argumentum ad hominem*, *argumentum a*

¹¹² J. KUDASIEWICZ, "Droga dojścia do słów i czynów Jezusa", w: J. KUDASIEWICZ, H. WITCZYK, *Jezus i Ewangelie w ogniu dyskusji. Od H. Reimarus do T. Polaka*, Kielce 2011, 46n.

fortiori, reductio ad absurdum, wnioski wyciągnięte *a minore ad maius*, lub *a maiore ad minus* oraz sentencje przysłowiowe¹¹³.

Sformułowania poetyckie.

Już Kwintyliusz wiedział, że łatwiej zapamiętać poezję niż prozę i dlatego poeta ma wartość nie tylko estetyczną lecz i praktyczną. Większość poetyckich technik Jezusa spotykamy już w poezji starotestamentalnej i ona powinna być – obok retoryki synagogalnej - główną inspiracją dla poetycko sformułowanych słów Jezusa. Zostały przez Jezusa świadomie tak utrwalone, by były łatwe do zapamiętania¹¹⁴.

Najważniejsze techniki poetyckie w słowach Jezusa¹¹⁵:

- *Paralelizmy i strofy*. Paralelizm, jako główny środek stylistyczny semickiej poezji, ułatwia też zapamiętywanie. W 80% synoptycznych słów Jezusa dostrzec można paralelizm synonimiczny, antytetyczny, lub syntetyczny¹¹⁶.

Szczególnie w przypadku paralelizmu antytetycznego tylko w bardzo rzadkich przypadkach pochodzi on z pierwotnej tradycji chrześcijańskiej lub od redaktora Ewangelii. Często kilka paralelizmów powiązanych jest w strofy, czasem można też zaobserwować zwroty pełniące rolę refrenów.

- *Rytmy*. Przekładając słowa Jezusa z powrotem na język aramejski, C.F. Burney odkrył liczne rytmy¹¹⁷. Rekonstruuąc rytmy na podstawie obecnej formy słów Jezusa trzeba pamiętać, że „podobnie jak w Starym Testamencie, rytmy nie były stosowane w sposób niewolniczy, lecz panowała duża tolerancja”¹¹⁸.

- *Rymy*. Za pierwotnie aramejską formą słów Jezusa bardzo mocno przemawia spostrzeżenie, że przy przekładzie z powrotem na język aramejski można zaobserwować nie tylko liczne rymy końcówek, lecz także częste takie fenomeny jak aliteracja, asonancja i paronomazja. Takie zjawiska spotykamy często w Starym Testamencie, ale także w retoryce hellenistycznej i w kazaniach synagogalnych.

- *Chiazmy*. J.B. Bauer sądził, że chiazmy są charakterystyczne dla słów Jezusa¹¹⁹. Ubolewał też nad tym, że poza pracą N.W. Lunda¹²⁰, nie ma obszerniejszego studium poświęconego temu zjawisku.

¹¹³ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 394-96.

¹¹⁴ Por. np. H. SCHÜRMAN, "Die vorösterliche Anfänge der Logientradition. Versuch eines formgeschichtlichen Zugangs zum Leben Jesu", w: *Traditionsgeschichtliche Untersuchungen zu den synoptischen Evangelien*, Düsseldorf 1968, 56n.

¹¹⁵ Zob. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 396-402.

¹¹⁶ Por. C.F. BURNEY, *The Poetry of Our Lord. An Examination of the Formal Elements of Hebrew Poetry in the Discourses of Jesus Christ*, Oxford 1925, 63-99; M. BLACK, *An Aramaic Approach to the Gospels and Acts*, Oxford 1967³, 143-160.

¹¹⁷ C.F. BOURNEY, *Poetry*, dz. cyt., 100-146.

¹¹⁸ J. JEREMIAS, *Theologie*, dz. cyt., 30-32.

¹¹⁹ J.B. BAUER, "Das milde Joch und die Ruhe. Mt 11,28-30", ThZ 17(1961)104.

¹²⁰ N.W. LUND, *Chiasmus in the New Testament*, Chapel Hill 1942.

Przypomnijmy, że chiasm to krzyżująca się figura; figura, w której części zdania (lub człony zdania) tak są ułożone, że się krzyżują.

- *Parzystość i potrójność*. Uderzającym zastosowaniem parzystego uporządkowania materiałów są podwójne przypowieści. Przykładem zestawienia dwóch przypowieści, dokonanego już przez Jezusa, są przypowieści o ziarnku gorczycy i o zaczynie (Mt 13,31-35; Łk 13,18-31). Ze względu na częstość występowania, potrójność można uważać za przejaw Jezusowego sposobu mówienia¹²¹.

Podsumowanie

Jezus ukazany został jako wędrowny Kaznodzieja głoszący swe orędzie w różnych miejscowościach Palestyny, jako Komentator Pisma Świętego głoszący homilie w synagogach i świątyni, jako Nauczyciel nauczający krąg swoich uczniów. W sposób szczególny zwrócona została uwaga na sposoby nauczania Jezusa, Jego styl, cechy mowy, techniki ułatwiające zapamiętanie.

JESUS ALS VERKÜNDER DES EVANGELIUMS

Zusammenfassung

Die Bearbeitung will Jesus als Verkünder des Evangeliums zeigen. Zuerst wird der bisherige Lebenslauf Jesu dargestellt: wie seine Schulbildung aussah, wie sein Berufsleben war, dann Jesus als Wanderer (Mt 9, 35; Mk 6, 6b). Danach werden die Kameraden Jesu aus der Zeit seiner Tätigkeit gezeigt: Zwölf, Jünger, die ortsfesten Anhänger Jesu, der Kreis der "Sympathisanten". Kurz wird Jesus als Exorzist und Wunderheiler gezeigt und länger als Wanderlehrer und Prediger (Mt 9, 35). Genau werden Verben analysiert, die seine Tätigkeit als Lehrer und Prediger ausdrücken, und auch die Titel: Rabbi – Didaskalos. Auf der Basis von Lk 4, 18-27 wird die Lehre Jesu in der Synagoge analysiert. Später wird die Verkündigung vor den Massen und die esoterische Unterweisung des Jüngerkreises analysiert. Schlussendlich werden: Lehrweisen (Schriftauslegung, Lehrsummarien, Wiederholung, m^ešalim), der Stil der Lehre (meisterhaft, verständlich, suggestiv, mnemotechnisch), die wichtigen Eigentümlichkeiten der Sprache Jesu und Erzähltechniken angeführt.

¹²¹ Por. R. RIESNER, *Jesus als Lehrer*, dz. cyt., 401n.